

nowiny

RACIBORSKIE

Nr indeksu 38254X | ISSN 1232-4035 | www.nowiny.pl | nr@nowiny.pl | Nr 46 (1750)

Rok XXXIV

Gdzie po pomoc dla zwierząt?

Na zdj. Danuta Miguła z OTOZ Animals

STRONA 24



UDAWAŁ PRZED POLICJĄ MARTWEGO

Akcja pod Zbiornikiem Racibórz



WIĘCEJ NA STRONIE 3

To był pościg jak z filmów akcji. Przed radiowozem uciekał 33-latek, poszukiwany do odbycia kary trzyletniego więzienia. Czarne volvo mknęło drogą krajową, a później polnym traktem w stronę Zbiornika Racibórz. Auto dachowało, ale kierowcy udało się wydostać i ukrył się w ciemnościach. Gdy policjanci go znaleźli, przemoczonego i wyziębionego, zdawał się być nieprzytomny...

SADZĄ NA RYNKU 18 DRZEW

STRONA 2

Woś: nie wyjadę do Budapesztu

STRONA 4

WÓJT UTRACKI O PRZYSZŁOŚCI ośrodka zdrowia w Chałupkach

STRONA 18

Rodzice i nauczyciele przeciwni likwidacjom w oświacie

STRONA 8

Kusy pyta o wydobycie żwiru na Płoni

STRONA 10

Pół wieku miłości w Kuźni

Na zdj. Krystyna
i Henryk Korniakowie

STRONY 14 - 15



NĘDZA MA PROBLEM ZE ŚCIEŻKĄ

STRONA 17

NOWY WÓZ OSP OWSISZCZE

STRONA 13

Jeszcze w tym roku na rynku w Raciborzu ma wyrosnąć 18 drzew

410 tys. zł zarezerwował (za zgodą radnych) prezydent Jacek Wojciechowicz na posadzenie w 2025 roku 18 drzew wokół Kolumny Maryjnej w Raciborzu. Ruszyły prace na rynku. Włodarz podał, że według ekspertów najlepszy termin do posadzenia drzew przypadnie na przełomie listopada i grudnia.

Ponad 400 tys. zł na drzewa pod dworcem i na Ostrogu

To kolejne, tegoroczne nasadzenia drzew w mieście. Prezydent Raciborza Jacek Wojciechowicz obiecywał mieszkańcom w kampanii wyborczej, że posadzi ich za swojej kadencji 5000 sztuk. W październiku Wojciechowicz sadził z zastępcami i mieszkańcami mikro-las na Ostrogu przy tętni. Wy-

dał na to 67 tys. zł na rzecz firmy Forest Maker. Magistrat podał, że posadzono 1000 drzewek.

Wcześniej „wyrosły” drzewa przy dworcu PKP – za pięć drzew z betonowymi donicami Miasto zapłaciło ponad 300 tys. zł. Dodatkowo 28,5 tys. zł kosztował montaż iluminacji tych drzew, a 11,5 tys. zł – ozdoba trawa w tym miejscu.

Kolejne 400 tys. zł kosztować będą drzewa na rynku

Jeszcze na przełomie listopada i grudnia władz wyda największą w tym roku kwotę na drzewa, bo na ostatniej sesji za zgodą rady miasta zarezerwował w budżecie 400 tys. zł na posadzenie w centralnej części rynku 18 drzew (część zadania rewitalizacja płyty Rynku wraz z terenami przyległymi). Wygląd nowego rynku Wojciechowicz pokazywał radnym przed wakacjami. Podkreślał wtedy, że problem drzew na rynku trzeba w końcu rozwiązać po-

ponad 30-letniej dyskusji w mieście na ten temat. – Według tych, którzy się na tym znają, bo oni tutaj mają głos decydujący, taki termin, do którego można to robić, to jest początek grudnia – informował Wojciechowicz na ostatniej konferencji prasowej w urzędzie.

Jacek Wojciechowicz zapytał internautów, jakie drzewa widzieliby na rynku? Zaprezentował wyższe i niższe drzewa. Uzyskał ponad 250 głosów w fejsbukowej sondzie, którą wygrały niższe okazy. Wojciechowicz zdziwił się tym wynikiem i zastrzegł, że nie będzie to ostateczny głos przy wyborze drzew.

– Wbrew pozorom nie jest łatwo znaleźć 18 wbrew ta-

kich samych drzew, tego samego gatunku, tej samej wysokości i tak dalej. W zasadzie kilka firm chyba w Polsce jest takich, które dysponują takim materiałem – mówił przed miesiącem J. Wojciechowicz na konferencji w magistracie.

Rynek utonie w drzewach, bo prezydent dołoży choinkę

Ogółem nakłady na zmiany na rynku i w jego bezpośrednim sąsiedztwie Jacek Wojciechowicz chce przeznaczyć z budżetu miasta 1,9 mln zł (400 tys. zł w tym roku, resztę odłożono na 2026 rok), a wraz z dofinansowaniem ze źródeł unijnych – około 27 mln

zł, o ile Miasto pozyska te środki.

Na pytanie Nowin, czy po rozmieszczeniu na rynku 18 drzew, znajdzie się tam jeszcze miejsce dla sztucznej choinki, takiej jak przed rokiem, Jacek Wojciechowicz zapewnił, że przestrzeni na centralnym placu Raciborza jest na tyle, żeby zmieściła się na nim także świąteczna ozdoba. Włodarz chce taką samą jak przed rokiem, z dwoma napisami „I love Racibórz”. – Rynek jest na tyle duży i pojemny, że bez większego problemu miejsce dla choinki się znajdzie – podsumował na konferencji J. Wojciechowicz.

(ma.w)

Pół miliona złotych do wydania na wynajem ozdób świątecznych

• **Raciborski urząd miasta szuka dostawcy dekoracji świątecznych, które pojawią się w okresie od 5 grudnia 2025 roku do 16 stycznia 2026 roku. Zarządzeniem prezydenta Jacka Wojciechowicza z 16 października w budżecie miasta zabezpieczono na ten cel 501 226 zł, podnosząc kwotę z planowanych wcześniej 301 226 zł.**

• **W porównaniu do wydatków na ozdoby świąteczne w 2023 roku w Raciborzu nakłady na ten cel rosły ponad 11-krotnie – w budżecie na 2023 rok założono 46 tys. zł.**

Magistrat chce wynająć dekoracje świąteczne na sezon 2025-2026. Przedmiotem zamówienia jest wynajem wraz z montażem, obsługą techniczną i demontażem ekspozycji dekoracji świątecznych: sztucznej choinki (wysokość całkowita nie mniejsza

niż 13,5 m), bramy z napisem 3D (3 szt.), dekoracje 3D na latarnię (40 szt.).

Przy wyborze najkorzystniejszej oferty Zamawiający będzie się kierował kryterium ceny – 100 %. Termin otwarcia ofert ustalono na 24 listopada 2025 roku o 12:00.

Wymagany termin wykonania przedmiotu umowy od 05.12.2025 r. do 23.01.2026 r. w tym:

1. dostawa, montaż i przyłączenie do sieci oświetleniowej w terminie do 05.12.2025 r.,
2. obsługa techniczna dekoracji świątecznych od dnia 05.12.2025 r. do dnia 16.01.2026 r.,
3. odłączenie od sieci oświetlenia i demontaż dekoracji świątecznych od dnia 17.01.2026 r. do dnia 23.01.2026 r.

W ubiegłym roku świąteczne przyozdobienie Raciborza kosztowało podatników 310 403,51 zł i wykonało je Przedsiębiorstwo Wielobranżowe IPB z Zabrze. (ma.w)

Piórem naczelnego



Mariusz Weidner

Redaktor naczelny Nowin Raciborskich

Dom dobry, film porażający

Byłem w kinie. Film „Dom dobry” jest wydarzeniem frekwencyjnym w całej Polsce. Także w Raciborzu widzowie tłumnie siadają przed ekranem. W „Bałtyku” na niedzielny, ostatnim seansie sala była w większości zapelniona. Zainteresowanie jest tak duże, że w poniedziałek 10 listopada, w trakcie długiego, niepodległościowego weekendu, zabrakło biletów dla wszystkich chętnych. Dawno nie było na filmie dla dorosłych (podkreślam to, bo bajki gromadzą komplety) tak wielu ludzi w raciborskim kinie. „Dom dobry” jest o przemocy domowej, to obraz brutalny, momentami odrażający na tyle, że chce się wyjść z kina. Widownia milczy na seansie, kubki z popcornem, czy napoje zostają pełne do końca, bo trudno coś spożywać przy tym, co dzieje się na ekranie. Kierowniczka kina przyznała, że szkoda jej, że film będzie w Raciborzu tylko do środy, bo jego popularność rośnie z każdym seansem – działa szeptana reklama i ogólnopolski rozgłos. Pamiętam kolejki do kina z lat dziecięcych, kiedy w PRL kino było wejściem do innego, kolorowego świata z codziennej szarzyzny. Dziś to nie kolory przyciągają przed ekran, ale temat, którego barwy są tak czarne, jak tylko można sobie wyobrazić.

REKRUTACJA 2026

PRACA W AUSTRII

POSZUKUJEMY:

- Murarzy
- Cieśli szalunkowych
- Malarzy
- Kafelkarzy/płytkarzy
- Stolarzy
- Operatorów żurawi obrotowych

Umowa o pracę na austriackich warunkach + darmowe zakwaterowanie

Zainteresowany? Kontakt: +43 660 134 7182 | olborski@joptop.at

Udawał przed policją martwego

To był pościg jak z filmów akcji. Przed radiowozem uciekał 33-latek, poszukiwany do odbycia kary trzyletniego więzienia. Czarne volvo mknęło drogą krajową, a później polnym traktem w stronę Zbiornika Racibórz. Auto dachowało, ale kierowcy udało się wydostać i ukrył się w ciemnościach. Gdy policjanci go znaleźli, wydawał się być nieprzytomny...

Uciekł na widok radiowozu

Funkcjonariusze raciborskiej drogówki chcieli zatrzymać do kontroli czarne volvo. Włączyli sygnały

światłone i dźwiękowe, ale na widok radiowozu kierujący gwałtownie przyspieszył i rozpoczął ucieczkę. Pościg odbywał się w kierunku Bieńkowic. W pew-

nym momencie 33-latek wjechał w drogę polną i kontynuował ucieczkę w stronę zbiornika przeciwpowodziowego. Po chwili stracił panowanie nad pojazdem, który dachował i wpadł do rowu.

Przemoczony i wychłodzony

Uciekinier porzucił samochód i podjął dalszą ucieczkę pieszo. W poszukiwaniu

zaangażowane zostały dodatkowe patrole. Po dwóch godzinach mundurowi znaleźli poszukiwanego mężczyznę w rowie przy przepuście wodnym. Był przemoczony i lekko wychłodzony. – Zaczął udawać nieprzytomnego. Jego pomysł na uniknięcie kary okazał się jednak nieskuteczny – podała raciborska komenda. Mężczyznę ogrzano i przekazano ra-

townikom medycznemu. Ci ocenili, że nie wymaga on hospitalizacji, więc uciekinier trafił do aresztu.

Powinien być w więzieniu

33-latek, mieszkaniec powiatu raciborskiego był poszukiwany do odbycia kary trzech i pół roku więzienia. Ponadto ciążył na nim sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicz-

– lat więzienia grozi 33-latkowi

nym. Wcześniej wydana została również decyzja o cofnięciu uprawnień do kierowania. Za ucieczkę przed mundurowymi oraz złamanie sądowego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych grozi mu dodatkowe pięć lat za kratami. (red)



MOTOCYKL UDERZYŁ W FORDA

■ Nastolatki poruszający się motocyklem trafili do szpitala

Na ulicy Bogumińskiej w Raciborzu doszło 10 listopada do zdarzenia drogowego. W wypadku brały udział motocykl oraz samochód osobowy. W wyniku zdarzenia 16-letni kierowca motocyklem oraz jego 15-letni pasażer zostali przewiezieni do szpitala. Około godziny 16.00, oficer dyżurny otrzymał zgłoszenie o wypadku drogowym na DK45. Ze wstępnych ustaleń wynika, że 16-letni kierowca motocyklem, podczas wykonywania manewru wyprzedzania, uderzył w bok pojazdu marki Ford, którym kierował 18-letni mężczyzna wykonujący manewr

zmiany kierunku jazdy. W wyniku zdarzenia kierujący motocyklem oraz jego 15-letni pasażer zostali przetransportowani do szpitala. (red)

Czujny także po służbie

Kryminalny z raciborskiej komendy wieczorem w jednym z rybnickich sklepów rozpoznał osobę poszukiwaną. Dzięki jego natychmiastowej reakcji 34-letni mieszkaniec Rydułtów został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu.

Tuż przed godziną 22.00, policjant zajmujący się na co dzień zwalczaniem przestępczości kryminalnej w Komendzie Powiatowej

Policji w Raciborzu, podczas czasu wolnego od służby, rozpoznał w jednym ze sklepów na terenie Rybnika osobę poszukiwaną. Funkcjonariusz zareagował natychmiast, podejmując czynności wobec mężczyzny, który próbował opuścić sklep. Zatrzymanym okazał się 34-letni mieszkaniec Rydułtów, poszukiwany do sprawy prowadzonej przez raciborską policję. Mężczyzna został przewieziony do policyjnego aresztu, gdzie oczekuje na dalsze decyzje procesowe. (red)

POLACY POMOGLI CZECHOM ująć złodzieja samochodu

Policjanci z Raciborza w minioną niedzielę zatrzymali dwóch mężczyzn, ściganych przez funkcjonariuszy z Czech. Kierowca busa, skradzionego wcześniej w tym kraju, wjechał na teren Polski w rejonie powiatu raciborskiego, gdzie do pościgu dołączyli polscy policjanci.

Jak poinformowała aspirant sztab. Małgorzata Koniarska z policji w Wodzisławiu Śląskim, pościg rozpoczął się w Czechach. Funkcjonariusze tamtejszej policji próbowali zatrzymać skradzionego volkswagena Transportera. Kierowca nie zatrzymał się do kontroli i wjechał na teren Polski, w rejon powiatu raciborskiego. W miejscowości Odra, raciborscy policjanci, wykorzystując do tego radiowóz,

skutecznie zatrzymali pojazd – przekazała asp. sztab. Koniarska. – Doszło do zderzenia pojazdu z radiowozem – dodała. W akcji wsparcia uczestniczyli również policjanci wodzisławscy. Raciborska policja prowadzi dalsze czynności w sprawie niezatrzymania się do kontroli drogowej – przestępstwa, za które odpowiedzialność ponoszą zatrzymani. Policja czeska zakończyła udział w pościgu po przekroczeniu przez pojazd granicy z Polską. W pojeździe znajdowali się dwaj Czesi w wieku 30 i 36 lat. Zatrzymano ich w Raciborzu i osadzono w areszcie policyjnym. Samochód zabezpieczono na parkingu policyjnym – wyjaśnił zastępca oficera prasowego KPP w Raciborzu, Paweł Malcharczyk. (red)

REKLAMA

SZUKASZ PRACY W REGIONIE?
WEJDŹ NA **PRACA.NOWINY.PL**
Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę

praca **nowiny.pl**

ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

REKLAMA

RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE, WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI

KREWETKA
SKLEP I SMAŻALNIA

Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łosia, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza

SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH

Racibórz, ul. Zborowa 5a
tel. 32 415 22 32

Racibórz, ul. Ocicka 5
tel. 32 666 0 111

PIENTKA
KREMATORIUM | KOMPLEKS POGRZEBOWY

Jedyny w pełni niezależny Zakład Pogrzebowy w Raciborzu

Dom Pogrzebowy PIENTKA

www.pogrzeby-pientka.pl

Krematorium • Dom Pogrzebowy • Biuro Obsługi Klienta
Racibórz, ul. Głębczycka 50 (naprzeciw cmentarza)
Kontakt całodobowy: 32 419 83 49 oraz 692 377 976

Woś zapewnia, że nie wyjedzie do Budapesztu



■ Michał Woś z posłanką Pauliną Matysiak w Telewizji Republika. W tle Danuta Holecka prowadząca rozmowę z politykami

Polityk PiS z Raciborza, Michał Woś był pytany w radiu RMF, czy pójdzie w ślady Zbigniewa Ziobry i przenie się do Budapesztu. Woś stwierdził, że nie planuje takich ruchów i dodał, że rozumie podejście swego byłego szefa.

Nagonka i radość ze śmierci

– Przekonuje mnie zdanie Jana Marii Rokity, niezwiązanego z PiS-em, który doskonale zna Donalda Tuska. Uważa, że Tusk chce wykończyć Zbigniewa Ziobrę i należy do tej kategorii ludzi, którzy by się cieszyli z jego śmierci. To ja się wcale nie dziwię Zbigniewowi Ziobrze, że tak reaguje na

wą i mogłem wydać 25 milionów na dofinansowanie CBA zgodnie z ich wnioskiem – dodał poseł PiS.

„Pogonię tych złoczyńców”

– Ja na uczciwy proces nie liczę, ale pogonię tych złoczyńców wokół Tuska – zapowiedział w RMF Michał Woś. Nie zgodził się ze stwierdzeniem, że takimi deklaracjami próbuje zastraszać przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości. – Nie miałem na myśli sędziów, tylko zorganizowaną grupę przestępczą wokół Donalda Tuska, którą nazwał Zbigniew Ziobro – tłumaczył w radiu.

Woś jest zwolennikiem zmiany konstytucji. – Na szczegóły przyjdzie czas – stwierdził i sugerował, że odpowiadałoby mu zwiększenie uprawnień prezydenta. – Pan mnie pyta, czy system kanclerski, czy prezydencki. Cokolwiek, co będzie konkretne, będzie lepsze od tego miszunku, który teraz mamy. Tak naprawdę nie wiadomo, kto ma jakie kompetencje, bo wszyscy ich mają po trochu i każdy się blokuje. Nie tak wygląda dobre zarządzanie – przekonywał były wiceminister.

(red)

Posłanka opowiedziała w sejmie legendę o fujarce



■ Posłanka z Krzanowic, Gabriela Lenartowicz nazwała Zbigniewa Ziobrę „twórcą piramidy”, który winę rzucił na solidarnych kolegów.

Podczas obrad sejmowej komisji regulaminowej w sprawie odebrania immunitetu oraz aresztowania Zbigniewa Ziobry posłanka Gabriela Lenartowicz użyła barwnego porównania dla działań politycznych przeciwników. Mówiąc o byłym ministrze

sprawiedliwości odniosła się do prastarej legendy.

– Wyłania się taka oto historia. W związku z tym, że w PiS-ie można kraść, ale tylko zgodnie z procedurami, to pewnego dnia Michał Woś, jeszcze wtedy nie poseł PiS, oszukując ministra finansów zastosował ten standard, że wolno kraść. Towarzystwo kradło dalej, ale niezgodnie z procedurami i to nawet tymi, które sami sobie stworzyli, kłamiąc, oszukując nawet samych siebie. Realizowali to ziobrowe zbożne dzieło – mówiła w trakcie obrad pani poseł.

Zbigniewa Ziobrę nazwała „twórcą piramidy”, który winę rzucił na solidarnych kolegów. – Widzimy was tu wszystkich niemal w komplecie. Licznie się też

przewijają te nazwiska we wniosku prokuratury – zwróciła się do posłów PiS. W tym gronie znajdował się Michał Woś.

– Skoro dzieło zbożne, a wniosek do prokuratury dęty, to czemu nie widzimy na posiedzeniu tej komisji głównego aktora, Zbignie-

go – kontynuowała Lenartowicz.

– Patrząc na ten spektakl, który urządziła, a także na wasz spektakl, przychodzi mi na myśl bardzo stara średniowieczna legenda. O szczurołapie z Hameln, który grając na fujarce uwiódł i wyprowadził szczury z miasta i utopił je w rzece. Ale potem nie uzyskawszy zapłaty od mieszczan, wyprowadził z miasta też ich dzieci. Ja się zwracam do was suwerenni i solidarni, ofiary czarodziejskiej fujary Ziobry. Czy naprawdę nie widzicie jak was uwiódł i porzucił pierzchając nad Dunaj? Sam unikając odpowiedzialności jak ten szczurołap z Hameln – podsumowała posłanka Lenartowicz.

(red)

Ofiary czarodziejskiej fujary Ziobry. Czy naprawdę nie widzicie jak was uwiódł i porzucił pierzchając nad Dunaj? – Gabriela Lenartowicz

wa Ziobry? Bał się skonfrontować z tym swoim dziedzictwem? Okazał się fujarą, cytując jego same-

Poseł Jabłoński zorganizował wyjazd na Marsz Niepodległości

– Spotkajmy się w sercu naszej stolicy manifestując naszą miłość do Polski, przywiązanie do biało-czerwonych barw – apelował w mediach społecznościowych Paweł Jabłoński w przededniu Święta Niepodległości.



■ Poseł z Raciborza – Paweł Jabłoński na tegorocznym Marszu Niepodległości w Warszawie

Polityk PiS przytoczył słowa z wystąpienia Jarosława Kaczyńskiego, który przypominał, że podczas 11 listopada był świętem, który przez wiele lat w PRL był zakazany. – Na pół godziny przed Marszem Niepodległości ścisk

w Warszawie jest taki, że nie da się przejść! Tysiące Polaków świętują. Niech żyje niepodległa Polska! – cieszył się Jabłoński przed wydarzeniem. – Racibórz, Wodzisław Śląski, Rybnik, Jastrzębie-Zdrój, Żory, Raddlin, Rydułtowy, Pszów i

wiele innych śląskich miast i wsi jak zwykle nie zawiodło – podkreślił P. Jabłoński organizujący jeden z wyjazdów sympatyków prawicy. – Dziękuję wszystkim za bardzo liczny udział w Marszu Niepodległości – podsumował.

(red)

Lenartowicz: rozwój RFK to nie zakup kartofli na zimę

Posłanka Gabriela Lenartowicz mówiła w TVP o RFK (spółce po upadłym Rafako) jako o dużym projekcie w wymiarze gospodarczym i geopolitycznym. Odniosła się do opinii związkowców, którzy nie wierzą w zapewnienia premiera Donalda Tuska, że w Raciborzu powstanie 500 nowych miejsc pracy. – Po 44 latach zostałem z zasiłkiem 1400 zł dla bezrobotnych – mówił w mediach jeden ze zwolnionych z Rafako.

W programie TVP Katowice – „Protokół rozbieżności”, prowadzący rozmowę Marcin Zasada spytał posłankę, czy Jelcz uratuje Rafako w Raciborzu? – To nie jest tak, że Jelcz ma ratować fabrykę w Raciborzu. W spółce RFK po Rafako SA budujemy nowe rozwiązanie, nową jakość, opartą o technologie podwójnego przeznaczenia – wyjaśniała posłanka. Mówiła, że część produkcji Jelcza przenieść się do raciborskiej lokalizacji. Dodała, że toczą się rozmowy z koreańskim czembolem (koncernem) militarnym Hanhwa Group. – To są duże projekty w wymiarze gospodarczym i geopolitycznym. Nie chodzi o zakup kartofli na zimę tylko poważny projekt. On nie tylko ma zapewnić miejsca pracy, ale ma być inwestycyjny. To jest transformacja

– podkreśliła polityk Koalicji Obywatelskiej.

Posłanka mówi, że świat się zmienił

Autor programu zauważył, że związkowcy nie dowierają w słowa Tuska. – Mówią, że w byłym Rafako należy zostać przy tym co tam robiono przez lata, przy produkcji dla energetyki, być może jądrowej – oznajmił M. Zasada. – To, co Rafako robiło przez lata, nie przyniosło spodziewanych efektów ekonomicznych. I trzeba to zmienić. Zresztą produkcja dla energetyki też tam będzie. A ten resentyment, że kiedyś była budowana hala „jadrówka”, to chyba lata 60-te ubiegłego wieku, o ile świat się zmienił od tamtych czasów. Jeśli były przymiarki teraz to pod współpracę w ramach małych reaktorów jądrowych.

Bodajże były wstępne rozmowy z Hitachi do podwykonawstwa. Nie sądzę, by ten kierunek był nadal aktualny – stwierdziła pani poseł na antenie TVP Katowice. – Nowa spółka przygotowuje bardzo dobry biznes-plan,

RFK nie tylko ma zapewnić miejsca pracy, to projekt inwestycyjny
– Lenartowicz

po stronie przychodowej, strategicznej i długofalowej oraz od strony kosztowej i inwestycyjnej – zaznaczyła Lenartowicz. Podała, że w Raciborzu mają być produkowane elementy dla pojazdów militarnych. Fabryka ma na dobre ruszyć z produkcją w ciągu półtora, dwóch lat.

Solidarność nie wierzy premierowi

W rozmowie z posłanką Marcin Zasada powołał się na wypowiedzi związkowców komentujących wizytę premiera Donalda Tuska w Raciborzu. – Nie uwierzę, dopóki nie zobaczę, że zakład działa. Na razie podpisano jedynie list intencyjny, a zapowiedź produkcji w 2027 r. to kupowanie czasu. Nie wierzę politykom, wiele obiecują i mało robią – powiedział serwisowi Money.pl, Piotr Nowak, zastępca przewodniczącego Regionu Śląsko-Dąbrowskiego „Solidarności”. Jego zdaniem po upadku Rafako z kraju i regionu już wyjechała część wysokiej klasy specjalistów, którzy zdobywali doświadczenie w Polsce, a teraz z ich wiedzy korzystają np. zagraniczne podmioty.

(oprac. m)

„Politycy pogrozili Rafako”

Długoletni związkowiec rafakowski – Marek Tylka wypowiedział się w internetowym Kanale Zero. – W deklaracje polityków osobiście już nie wierzę. Pan Donald Tusk był u nas wcześniej i zapowiadał, że taka firma nie może upaść, że nikt w Rafako nie straci pracy. Firma upadła, ludzie stracili pracę. Również pan Morawiecki – do którego jeździliśmy z petycjami – ogłosił oficjalnie przed wyborami, że Rafako jest uratowane, że zrobili wszystko. Nie zrobili wszystkiego. Tylko pogrozili Rafako karami za Jaworzno. Dziś są tylko deklaracje, a wiadomo jak wyglądają deklaracje polityczne – stwierdził M. Tylka. Były spawacz w Rafako, później przez lata działacz związkowy, przyznał, że od marca jest na zasiłku dla bezrobotnych, który wynosi 1400 zł. Szukał pracy, ale bez powodzenia. – Część ze zwolnionych znalazła zatrudnienie w firmach sąsiednich, część wyjechała za granicę, a część jak ja została na zasiłku dla bezrobotnych. Nie podam, jak to wygląda ilościowo, bo tego nie śledzę, teraz każdy ze zwolnionych już na siebie robi – mówił w Kanale Zero Marek Tylka. Zdaniem byłego związkowca trudno oceniać zapowiedzi tworzenia miejsc pracy w firmie, która „jest zniszczona i dużo rzeczy trzeba byłoby zrobić, kupić maszyny, urządzenia”. – Nie wiem, co chcą oferować, komu, jakie warunki. Nie wróżę z fusów, ja lubię rozmawiać o konkretach. Te są na dzisiaj takie, że ja po 44 latach pracy mam zasiłek dla bezrobotnych 1400 zł. I mam z tego wyżyć. Gratuluję rządzącym poczucia humoru, bo to jest tragedia. Taka jest rzeczywistość, a nie to, co mówią politycy – przyznał Tylka. Według niego potencjał Rafako został zmarnowany, bo odeszli pracownicy Rafako „którzy robili ciśnieniówkę i mieli doświadczenie 30, 40-letnie w swoich zawodach, w precyzyjnej robocie”. – Rynek wchłonął dobrych fachowców w odpowiednim wieku. Mieliby wrócić na niepewne? – skwitował Marek Tylka.

7000 zł za najlepszy biznesplan w Raciborzu

Masz pomysł na własny biznes? Chcesz zrobić pierwszy krok w stronę przedsiębiorczości? Weź udział w konkursie na najlepszy biznesplan – zachęca magistrat przy Batorego.

Celem Konkursu jest promocja postaw przedsiębiorczych oraz wspieranie rozwoju innowacyjnych

pomysłów Do udziału zaproszeni są: mieszkańcy Raciborza posiadający pełną zdolność do czynności prawnych,

mikro i mali przedsiębiorcy działający w mieście, uczniowie raciborskich szkół ponadpodstawowych i studenci Akademii Nauk Stosowanych w Raciborzu.

Każdy uczestnik może

zgłosić jeden, autorski pomysł biznesowy. Należy opisać swój pomysł (planowane przedsięwzięcie; informacje o oferowanych produktach/świadczonych usługach; do kogo są kierowane; jaki problem rozwiązują lub jaką wartość dają potencjalnemu klientowi?) i przedstawić realność wdrożenia (dotychczasowe

doświadczenie w dziedzinie planowanego pomysłu biznesowego; jakie dane uwiarygadniają potencjał pomysłu biznesowego; podobne produkty na rynku; potencjalni zainteresowani klienci, pierwsza sprzedaż); trzeba też zawrzeć kalkulację finansową (nakłady inwestycyjne niezbędne do wdrożenia /rozwoju pla-

nowanego biznesu oraz ich źródła; zakres inwestycji, terminy realizacji; szacunkowe miesięczne koszty i przychody w podziale na kategorie wydatków i kategorie przychodów w okresie pierwszych 12 miesięcy).

Trzeba wypełnić formularz zgłoszeniowy i dostarczyć go do Urzędu Miasta Racibórz, ul. Króla Stefa-

na Batorego 6. Zgłoszenia przyjmowane są do 21 listopada do godz. 13:30. Informacji udziela wydział Rozwoju Urzędu Miasta Racibórz – tel. 32 755 07 56. Finał konkursu odbędzie się 10 grudnia 2025 r. w Urban Lab Racibórz (Plac Dworcowy 1). Główną nagrodą jest 7 000 zł, a także nagrody rzeczowe.

(red)

Bank Światowy przygląda się Zbiornikowi Racibórz. W planach są kolejne inwestycje

Pracą zbiornika Racibórz Dolny w warunkach piętrzenia powodziowego, bieżące funkcjonowanie polderu oraz specyfika obiektu w kontekście minimalizacji ryzyka powodzi na terenie położonym poniżej – to tylko niektóre z zagadnień, jakie poruszono w czasie wizyty przedstawicieli Banku Światowego w Raciborzu.

W spotkaniu uczestniczył m.in. Przemysław Koperski – Wiceminister Infrastruktury, Marcin Jarzyński – Z-ca Prezesa Wód Polskich ds. Ochrony Przed Powodzią i Suszą, Grzegorz Swoboda – Starosta Raciborski

oraz Jan Grygier – Dyrektor Wód Polskich w Gliwicach.

Do szeroko pojętego bezpieczeństwa przeciwpowodziowego kraju nawiązał Przemysław Koperski, Wiceminister Infrastruktury: – Zbiornik Racibórz Dolny to najważniejsza inwestycja współfinansowana ze środków Banku Światowego. Dowodzi słuszności rozwiązań infrastrukturalnych, służących ograniczaniu skutków powodzi – mówił i zwrócił uwagę na konieczność lepszych zabezpieczeń przed przyszłymi wzebraniami na obszarze granicznym Polski i Republiki Czeskiej – powyżej zbiornika Racibórz Dolny.

Zważając na dynamikę

zjawisk hydro-meteorologicznych w obliczu zmian klimatu, Marcin Jarzyński – Z-ca Prezesa Wód Polskich ds. Ochrony Przed Powodzią i Suszą odniósł się do konieczności kolejnych tego rodzaju inwestycji: – Zadania infrastrukturalne są dziś nieodzowne, aby minimalizować ryzyko i skutki ewentualnych kolejnych powodzi – zauważył Marcin Jarzyński.

Uczestniczący w spotkaniu Grzegorz Swoboda – Starosta Raciborski podkreślił kluczową rolę zbiornika Racibórz Dolny dla bezpieczeństwa południowej Polski:

– Zbiornik Racibórz Dolny chroni nie tylko miesz-



■ Przedstawiciele Banku Światowego odwiedzili budowlę przelewowo-spustową zbiornika

kańców w województwie śląskim ale również opolskim i dolnośląskim. Chcę zwrócić Państwa uwagę na bardzo ważny aspekt funkcjonowania zbiornika Racibórz Dolny – otóż chroni on tereny położone poniżej, ale dalszych zabezpieczeń wymagają obszary na polsko-czeskim pograniczu. Dlatego warto rozważyć kolejne takie przedsięwzięcia ze wsparciem finansowym Banku Światowego, które mogłyby chronić miesz-

kańców obu krajów: Polski i Czech. Widzę również potencjał turystyczny i rekreacyjny takich inwestycji – oznajmił Swoboda.

Przedstawiając przedstawicieli Banku Światowego, uczestniczących w wizycie Ary Naim – Country Manager for Poland, World Bank Group omówił m.in. dalsze perspektywy współpracy: – Ten czas jest dla nas szczególnie ważny w planowaniu dalszego wsparcia i zaangażowania dla kolejnych

projektów o takim celu. Zbiornik Racibórz Dolny to modelowy przykład tego, jak można realizować duże inwestycje – zaznaczył.

Przedstawiciele Banku Światowego odwiedzili budowlę przelewowo-spustową zbiornika, maszynownię oraz salę monitoringu. W czasie spotkania zaprezentowano także pracę zbiornika w trybie powodziowym, odwołując się do ubiegłorocznego piętrzenia wód rzeki Odry. (red)

TEKST SPONSOROWANY

Budujemy więcej niż ściany, budujemy bezpieczny dom dla Twojej Rodziny.



TWOJA FIRMA PROJEKTOWO-BUDOWLANA

Jesteśmy rodzinną firmą projektowo-budowlaną, która powstała z połączenia wieloletniego doświadczenia oraz pasji do budownictwa. Stawiamy sobie za cel dostarczenie najwyższej jakości usług na każdym etapie inwestycji, bazując na transparentności naszych działań, solidności wykonania i bezkompromisowej jakości. Zapewniamy pełną opiekę nad projektem, oferując kompleksowość obsługi i gwarantując bezpieczeństwo Twojej inwestycji.

Nasze bogate doświadczenie to efekt realizacji licznych budów – od domów jednorodzinnych, przez hale magazynowe i obiekty przemysłowe, garaże i budynki kubaturowe, aż po wysokościowce i projekty wielorodzinne. Szczególną uwagę przykładamy do bezpieczeństwa, co potwierdza nasza wiedza ekspercka w opracowywaniu projektów napraw konstrukcji budynków, zwłaszcza tych uszkodzonych na „terenach szkód górniczych”. Z nami Twoja inwestycja jest w pewnych rękach.

CoreLTB Builders Sp. z o.o.

www.coreltb.pl

Jaworzno

tel. +48 664 123 757, +48 600 289 031
e-mail: biuro@coreltb.pl

Wodzisław Śląski

tel. +48 666 077 662
e-mail: biuro@coreltb.pl

PROJEKTY

Projektowanie domu to złożony proces, który wymaga uwzględnienia wielu aspektów, takich jak funkcjonalność, estetyka i przepisy budowlane. Wykorzystujemy najnowsze technologie i materiały, by sprostać wymaganiom inwestora. Przygotowujemy dokumentację budowlaną oraz pomagamy w uzyskaniu wszelkich zezwoleń.

- projekty indywidualne
- projekty gotowe
- ocena stanu technicznego
- świadectwa charakterystyki energetycznej

BUDOWA

Realizacja budowy to proces, który wymaga precyzyjnego planowania i doświadczenia. Nasze usługi obejmują każdy etap inwestycji. Dzięki współpracy z doświadczonymi specjalistami, zapewniamy terminowość i wysoką jakość wykonania.

- stan zero
- stan surowy otwarty
- stan surowy zamknięty
- stan deweloperski
- stan pod klucz

USŁUGI TECHNICZNE

Oferujemy szeroki zakres usług technicznych w budownictwie, obejmujących nadzór budowy, kosztorysowanie oraz odbiory techniczne.

- PINB
- kosztorysy
- geodezja
- geologia
- nadzór budowy

ARANŻACJA WNĘTRZ

Usługi aranżacji wnętrz obejmują kompleksowe działania mające na celu stworzenie funkcjonalnych i estetycznych przestrzeni, odzwierciedlających potrzeby i styl klienta.

- projektowanie wnętrz
- kompleksowe wykonawstwo

ZAGOSPODAROWANIE TERENU

Kompleksowe zagospodarowanie terenu obejmuje szeroki zakres usług, które mają na celu przekształcenie przestrzeni wokół budynków w funkcjonalne i estetyczne otoczenie. W ramach tych usług oferowane są prace związane z projektowaniem i wykonawstwem ogrodów, budową dróg dojazdowych oraz montażem ogrodzeń.

- ogrodzenia
- drogi
- ogrody



Jaworzno

tel. +48 664 123 757, +48 600 289 031
e-mail: biuro@coreltb.pl

Wodzisław Śląski

tel. +48 666 077 662
e-mail: biuro@coreltb.pl

www.coreltb.pl

Rodzice reagują na plany oświatowe Wojciechowicza.

„Czy władze potrafią obsługiwać kalkulator?”

– Niech ratowanie raciborskiej oświaty odbędzie się z głową, niech to będzie przemyślany proces, a nie szybka decyzja na „łapu-capu”. Ludzie, podejmując decyzję o posiadaniu dzieci, oczekują stabilności, także od Gminy, w której założyli tę rodzinę – to jeden z głosów w dyskusji na profilu fejsbukowym prezydenta Raciborza, Jacka Wojciechowicza.

Zapowiedzi zmian w sieci placówek oświatowych, które planuje Miasto już od roku szkolnego 2026/2027 zostały skomentowane na Facebooku Jacka Wojciechowicza, który zamieścił swoje stanowisko w sprawie (w czwartek 13 listopada było tam ponad 100 wpisów).

– Rodzice oczekują od samorządu jasnych deklaracji tego co się będzie działo, aby zapisując dziecko do którejś szkoły, mieli pewność że ono w tej szkole będzie - czytamy w mediach społecznościowych.

Autorzy postów piszą, że zmiana lokalizacji szkoły czy przedszkola ciągnie za sobą szereg konsekwencji, utrudniających życie codzienne rodzicom.

– Decyzje o łączeniu szkół, czyli decyzje mocno rzutuujące na codzienne życie mieszkańców, powinny być podawane do wiadomości mieszkańców z wyprzedzeniem, nie półrocznym, ale kilkuletnim – padają argumenty.

Dawna „czwórka” ma aulę na piętrze, brakuje w niej kuchni

Padają komentarze dotyczące zapewnienia władz, że klasy szkolne będą przeno-

szone na zasadzie 1:1.

– Jednocześnie mówią, że trzeba zwiększyć ich liczebność. Żeby były klasy np. 25-osobowe. Skąd weźmiemy te dzieci w klasie, skoro klasy np. 20-osobowe będą przenoszone? Będą rozbijane, żeby „dołożyć” do innej klasy – podaje jedna z uczestniczek dyskusji.

Uwagi dotyczą budynków planowanych do połączenia szkół: SP4 ma dwa budynki, a SP13 – jeden. – Dlaczego zostawia ten z SP4 przy ul. Wojska Polskiego, który jest w gorszym stanie technicznym, gdzie nie ma sali gimnastycznej tylko aula na drugim piętrze, a kuchnia tam nie działa. Może właśnie ten budynek powinien być zamknięty? Po co go utrzymywać? – pytają rodzice uczniów. Tu warto zaznaczyć, że budynek przy Wojska Polskiego jest wynajmowany przez prywatną szkołę podstawową, która płaci Miastu comiesięczny czynsz.

Prezydent: chronimy budżet miasta przed katastrofą

Prezydent Raciborza często reaguje na zapytania internautów na swoim fanpejdzu. – Dyskutujemy o tym już od tygodni, a wła-

ściwie od miesięcy. Teraz weszliśmy w fazę pokazania różnych rozwiązań. Będziemy je konsultować z rodzicami, z radami pedagogicznymi, ze związkami zawodowymi – informuje Jacek Wojciechowicz.

Włodarz podkreśla: musimy coś zrobić, bo w przeciwnym razie ten proces z powodu demografii będzie przebiegał w sposób niekontrolowany i jego skutki dla sieci szkół i dla budżetu będą katastrofalne. Robimy to, żeby ani oświaty ani budżetu miasta nie doprowadzić do katastrofy – przekonuje głowa miasta.

Jacek Wojciechowicz zaznacza, że Miasto oszczędza wszędzie, gdzie to możliwe i jak najmniej uderzy w mieszkańców. – W przypadku oświaty mówimy o kwotach sięgających 140 milionów złotych. Te wydatki przy zmniejszającej się liczbie dzieci, na które dostajemy częściowe dofinansowanie z budżetu państwa, doprowadzą do całkowitej zapaści finansów miasta – prognozuje doświadczony samorządowiec.

Piętnastka z piętnastką. Dlaczego łączą tak odległe placówki?

Wśród komentarzy jest wiele żądań dotyczących przytoczenia argumentów, które przesądziły o uwzględnieniu Przedszkola nr 15 w gronie placówek rozważanych do połączenia ze szkołami (tu – z SP15).

– P15 od lat cieszy się bardzo dobrą renomą, ma niemal stuprocentowe obłożenie, a budynek jest po remoncie, w pełni dostosowany do wymogów sanitarno-technicznych. Jakie przesłanki faktyczne i merytoryczne zadecydowały o objęciu tej konkretnej placówki analizą pod kątem zmian organizacyjnych, pomimo jej stabilnej sytuacji kadrowej, wysokiego poziomu funkcjonowania oraz pełnego wykorzystania miejsc? – ta kwestia po-



■ Prezydent Raciborza Jacek Wojciechowicz na swojej pierwszej szkolnej imprezie w kadencji – rok 2024 i miejskie zakończenie roku szkolnego w SP4 (dawnej SP12, której włodarz jest absolwentem). Za jego plecami naczelnik wydziału edukacji Krzysztof Żychski

zostaje bez odpowiedzi.

– Jak można łączyć w zespół szkolno-przedszkolny Przedszkole nr 15 i SP15 skoro są to placówki tak bardzo oddalone od siebie? Rodzice wybierają przedszkole m.in ze względu na lokalizację blisko domu lub miejsca pracy. Przedszkole nr 15 jest w pełni wyremontowane i przystosowane do małych dzieci, nie potrafię zrozumieć tej propozycji połączenia z nieprzystosowaną do tego szkołą – dziwi się mama przedszkolaka.

Przedszkole z Bielskiej i jego specyfika

Przedstawiającą się jako pedagog pani Sandra zwraca uwagę na plany wobec Przedszkola nr 24 na Ostrogu. – To specyficzna placówka edukacyjna. Jedyne przedszkole integracyjne, gdzie wspomaga się dzieci specjalnych potrzeb. Przeniesienie ich do szkoły jest pomysłem fatalnym z wielu względów. Ta placówka jest wyjątkowa i pozwala się rozwijać dzieciom z niepełnosprawnościami. Samo jej istnienie na uboczu, w kameralnym miejscu, w ciszy i spokoju, to już ważny argument przeciw planom urzędu. Czy takie warunki zapewni im przepełniona hałasem szkoła? – pyta kobieta.

Obszernych wyjaśnień udziela komentującym wiceprezydent Michał Kuliga, odpowiedzialny za działkę oświatową w raciborskim samorządzie. – Włączenie przedszkola z ulicy Bielskiej w struktury zespołu szkolno-przedszkolnego razem z SP1 jest zabiegiem mają-

cym na celu wzmocnić jakość usług placówki właśnie z myślą o dzieciach, które potrzebują szczególnego wsparcia. SP1 od wielu lat specjalizuje się w szeroko rozumianym wsparciu uczniów w zakresie PPP. P24 również udziela bardzo dobrego wsparcia. Połączenie placówek pozwoli na zwiększenie liczby uczniów w przedszkolu poprzez utworzenie kolejnych oddziałów (niestety coraz większa jest potrzeba takich miejsc) oraz umożliwi korzystanie z dodatkowych specjalistycznych sal terapii, którymi dysponuje szkoła – uważa współautor planowanych zmian w oświacie w Raciborzu.

Czy w magistracie też planują takie cięcia?

Ze strony mieszkańców padają pytania do Jacka Wojciechowicza, ile urzędów połączył i ilu urzędników poprzemienił i zwolnił w ciągu swojej kadencji (zaczął ją w maju 2024 roku, pracuje w Raciborzu 18 miesięcy). – O ile zmniejszyły się wydatki na urząd za paną rządów? – to kwestie adresowane do włodarza.

Ten zapewnia, że liczbę etatów w magistracie zmniejszył, pomimo, że cały czas rząd nakłada na samorządy nowe zadania, które wymagają angażowania nowych pracowników.

Jacek Wojciechowicz zastrzega, że decyzja w sprawie zmian w sieci placówek oświatowych nie została jeszcze podjęta.

– Opracowane rozwiązania są poddane konsultacjom. Projekt tych

rozwiązań został zaprezentowany radnym. Wcześniej zostali z nim zapoznani dyrektorzy placówek oświatowych. W transparentny i uczciwy sposób staramy się przedstawić sytuację. Wszyscy, których może ten proces dotknąć, będą wysłuchani i dopiero po konsultacjach proponujemy rozwiązania, które ostatecznie musi przegłosować rada miasta – wyjaśnia włodarz Raciborza.

Ogrodowa zastanawia przeciwników zmian

Powtarzają się pytania, dlaczego przedszkole nr 10 (ul. Ogrodowa) nie zostanie połączone w ZSP z SP15? – Patrząc na te wszystkie wiadomości to przedszkole nr 10 ma jakieś specjalne względy w Raciborzu, że nie zostanie ruszone? Może to ich połączyć z SP4? – pada propozycja.

Ktoś wylicza koszty społeczne planowanych cięć w oświacie: – Jest to niszczenie lokalnych wspólnot, niszczenie tworzenia się przyjaźni wśród dzieci z tego samego sąsiedztwa. – Rządzący nie potrafią obsługiwać kalkulatora? W wrześniu otwierają grupy w przedszkolach, a za 2 miesiące mówią, że będą likwidować? – Kasa z podatków ma iść w błoto, po to żeby robić kolejny remont w szkole podstawowej nr 15 i tam przystosowywać sale?

Inny z uczestników komentuje tak: patrząc tylko na mapę, to wszystkie placówki do likwidacji wyglądają bardzo atrakcyjnie pod względem inwestycji. Pewnie przypadek prawda? – kończy.

(oprac. m)

OGŁOSZENIE

Prezydent Miasta Raciborza informuje, że z dniem 1.07.2025 r.

można uzyskać **DOFINANSOWANIE DO WYMIANY STARYCH ŹRÓDEŁ CIEPŁA NA EKOLOGICZNE ORAZ DO DOCIEPLENIA ŚCIAN, DACHÓW I STROPODACHÓW BUDYNKÓW MIESZKALNYCH**

w ramach Programu ograniczenia niskiej emisji w Mieście Racibórz na lata 2023 – 2028 realizowane w budynkach/lokalach mieszkalnych. Szczegółowe zasady i kryteria przyznawania dotacji zostały opublikowane na stronie Urzędu Miasta Racibórz. Więcej informacji można uzyskać w Urzędzie Miasta Racibórz, pokój numer 202, oraz pod numerem telefonu 32 755 07 68.



nowiny.pl
ROWERON
Wsiadaj na koło, będzie wesoło!

**ZAPRASZAMY
NA SZÓSTĄ
EDYCJĘ
W PRZYSZŁYM
ROKU!**

Zakończyliśmy piątą edycję

ROWERON 2025

największego wyzwania rowerowego w regionie

DZIĘKUJEMY 1400 uczestnikom
za udział oraz wszystkim partnerom
i sponsorom projektu za wsparcie

**Wsiadajcie na koło.
ZA ROK ZNÓW
BĘDZIE WESOŁO!**



WIĘCEJ NA www.roweron.pl

Dołącz do nas
na Facebooku!

 **rowerON**

SPONSORZY GŁÓWNI

EXTRAL
ALUMINIUM


Racibórz
1217


RACIBÓRZ
BANK SPÓŁDZIELCZY

 **TOKAI COBEX**

 **dpd**

JAJ-POL

neo
Energy Group

Rybnik

MOSIR
RYBNIK 50 lat

PARTNERZY

 **powiat raciborski**
rozwoju i jakości







PKS
RACIBÓRZ

 **bruk**









































































POMYSŁ I REALIZACJA

nowiny.pl

nowiny
RACIBORSKIE

nowiny
WODZISŁAWSKIE

nowiny
ZORSKIE

nowiny
JASZCZESKIE

nowiny
RYBNICKIE

Jastrzebie
Online.pl

eŻORY

dn DRUKARNIA
NOWINY





T V S

PATRONI MEDIALNI

A jeśli masz firmę/instytucję i chcesz zostać sponsorem 6 edycji największej imprezy rowerowej w regionie,
napisz do nas na roweron@nowiny.pl. Mamy super pakiety sponsorskie dla firm/instytucji!

Na Płoni wydobywają żwir, a radny Kusy próbował wydobyć o tym informacje ze starostwa. Natrafił na przeszkody

Dwa miesiące czekał radny opozycji na udostępnienie mu dokumentów w starostwie. W trakcie kontroli, przeprowadzonej wspólnie z radnym Krzysztofem Bajerskim, kierowniczka referatu nie chciała okazać materiałów. Tomasz Kusy na październikowej sesji nazwał te działania, niebezpiecznymi dla jawności samorządu.

Tomasz Kusy wystąpił na sesji w sprawie, w której prowadzi ze starostą korespondencję. Chodzi o decyzję koncesyjną nr 25/23/25. W rejonie ulicy Mieszka Raciborskiego prowadzona jest obecnie eksploatacja żwiru. Działalność ta wiąże się z intensywnym ruchem ciężkich pojazdów. Obniża on standard życia mieszkańców, ma wpływ na bezpieczeństwo na drogach, a stan lokalnej infrastruktury pogarsza się.

Kusy spytał starostę czy ten wydał koncesję na wydobycie żwiru, czy sprawuje nadzór na działalnością kopalni żwiru. – Potrzeba oficjalnego wyjaśnienia, są liczne zgłoszenia od mieszkańców, skargi na hałas, uciążliwości, nadmierny ruch – argumentował Kusy.

Starosta Grzegorz Swoboda potwierdził, że w styczniu 2025 roku udzielił koncesji na wydobycie ko-

paliny – kruszywa naturalnego ze złoża „Racibórz P” o powierzchni 1,99 ha. – Nadzór i kontrolę sprawują organy nadzoru górniczego, dyrektor okręgowego Urzędu Górniczego w Rybniku – wyjaśnił wóldarz. Dodał, że nie dotarły do niego żadne skargi na działalność przedsiębiorcy, nie powiadamiano o naruszeniu warunków koncesji.

Radnego potraktowano jak petenta

Kusy nie mówił na październikowej sesji o wydobyciu żwiru, ale o wydobyciu informacji ze starostwa. – Stanowczo sprzeciwiam się jakoby radny powiatu, działając na podstawie ustawy o samorządzie powiatowym, nie miał prawa wglądu do dokumentów, które stanowiły podstawę wydania decyzji koncesyjnej przez starostę – zaczął swoje wystąpienie na posiedzeniu 28 października.

Dodał, że taka wykładnia jest nie tylko nieuprawniona, ale i niebezpieczna z punktu widzenia standardów jawności i kontroli działalności powiatu.

– Oczekuję współdziałania i respektowania uprawnień radnych. Traktowanie radnego jak petenta, któremu nie wolno zobaczyć materiałów przygotowanych przez urząd, jest nieakceptowalne i podważa standardy samorządności – mówił na sesji radny z klubu PiS.

Jak stwierdził, apogeum

tej sytuacji była – jak zaznaczył: wybitnie skandaliczna sytuacja z 14 października, kiedy okazując mu dokumenty kierownik kontrolowanego referatu ochrony środowiska zwróciła się do towarzyszącego mu radnego Krzysztofa Bajerskiego słowami: „Pana proszę, aby się z tymi materiałami nie zapoznawał”.

Starosta raciborski Grzegorz Swoboda zapewniał na sesji, że Powiat Raciborski to transparentność. – Mogę tylko przeprosić za zaistniałą sytuację. Mam nadzieję, że zaraz znajdziemy rozwiązanie. Oczywiście ponoszę pełną odpowiedzialność i nie uchylam się od niej. Jako starosta zawsze powtarzam, że w tych dobrych rzeczach również ponoszę odpowiedzialność za pozyskane środki, bo po prostu za nimi chodzę. Ale jeśli są jakieś rzeczy, które musimy poprawić, to na pewno chcemy to robić – mówił Swoboda.

„Radny mógł się poczuć zniecierpliwiony”

Wicestarosta Ewa Lewandowska przyznała, że kontrole przeprowadzane przez radnych nie są częste. – To jest pewien proces ze strony kierownictwa takiego referatu, przede wszystkim przygotowania dokumentów oraz sprawdzenia takiego dogłębnego, łącznie z obsługą prawną, na jakiej podstawie i w jakim zakresie można udostępnić takie dokumenty.

Chodzi tutaj o anonimizację pewnych zakresów, czy to danych zamieszkania, czy danych jakichś innych osób związanych. To musi potrwać – wyjaśniała Lewandowska.

– Ja się też zgadzam, że w tej konkretnej sytuacji pan radny mógł być zniecierpliwiony i zapewne trwało to zbyt długo. Ale jeszcze raz powiem, że te konsultacje, które się też odbywały z obsługą prawną w kwestii złożenia wniosku, odpisywania pism i tak dalej, mają swoje ramy prawne. Rozmawiałam zarówno z panem radnym Tomaszem Kusym, jak i z panem Krzysztofem Bajerskim i potwierdzam to co pan starosta powiedział, że w żadnym wypadku żaden z dokumentów w momencie, kiedy nie jest tajny, nie podlega żadnemu ukryciu. Mocno się tutaj opieramy właśnie na obsłudze prawnej. W tamtym tygodniu został przygotowany cały komplet dokumentów. Pan radny Tomasz Kusy odebrał je sobie z rąk przedstawicielki biura rady wczoraj podczas komisji – poinformowała pani wicestarosta.

– Wszystkie dokumenty dotyczące udzielenia koncesji oraz korespondencji z miastem w tym temacie zostały już dostarczone. Poza tym, że trwało to zbyt długo i być może na innej podstawie zostały udostępnione, z czym pan radny ma prawo się nie zgadzać, to tak naprawdę wszystkie dokumenty w tej chwili z

referatu zostały przekazane – poinformowała Lewandowska.

Radny prosił o dwie kopie, ale dostał dużo więcej

Radczyni prawna Lidia Chrzan stwierdziła, że sytuacja, którą przedstawił radny Tomasz Kusy, była konsultowana z obsługą prawną.

Nie zgodziła się z tezą, którą radny wygłosił, że radni mają prawo wglądu do dokumentów administracyjnych, które powstają pod pieczę starosty jako organu administracji publicznej. – Na to stosuje się przepisy KPA o prawach strony do dokumentów, które są częścią postępowania administracyjnego. Ta sprawa konkretna, o której pan radny mówił, była sprawą z zakresu ochrony środowiska i w naszej ocenie, po analizie doszliśmy do przekonania, że z powodu już zamknięcia postępowania administracyjnego i z powodu tego, że ochrona środowiska jest jednak sprawą publiczną, dostał panu według naszej najlepszej wiedzy dokumenty, które mają charakter informacji publicznej znajdujące się w tych aktach sprawy. One zostały udostępnione. Biorę za tę sprawę odpowiedzialność, bo było to ze mną konsultowane. Przepuściliśmy to z całą mocą przez ścieżkę dostępu do informacji publicznej – stwierdziła pani mecenas.

Tomasz Kusy zauważył jeszcze, że dokumenty dostał dzień przed październikową sesją. – Prosiłem tylko o kopię dwóch dokumentów, ale cieszę się, że mam więcej. Sprawa ruszyła dopiero kiedy pani Ewa Lewandowska się pod tym podpisała. Natomiast nie jest to tak, że dostałem natychmiast, bo sprawa się ciągnie ponad dwa miesiące, już tyle będzie w tej chwili – nadmienił radny z klubu PiS.

Krzysztof Bajerski potwierdził swój udział w kontroli. – Muszę to dodać, że trudno nie było odnieść wrażenia takiej złej woli, bo myśmy w ramach tej kontroli spotkali się nieraz z informacją, że cały czas czegoś nie ma, że pani kierownik odpowiedzialna za referat nie wie, czy możemy dane rzeczy robić, że ona musi się dopiero dowiedzieć. Mimo że kontrola przez radnego była zgłaszana. To nie było tak, że doszliśmy do wniosku pewnego popołudnia, że teraz idziemy do starostwa na kontrolę. Wszystko było zapowiedziane z wyprzedzeniem, więc urząd miał czas, żeby się do tego przygotować – mówił członek klubu „Lepszy Powiat”.

(ma.w)

Radny Tomasz Kusy wystąpił o dokumenty dwa miesiące temu. Dostał je dzień przed październikową sesją

PCPR stara się o dofinansowanie

Zaistniała możliwość pozyskania dofinansowania przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Raciborzu w ramach naboru z Programu Fundusze Europejskie dla Śląskiego 2021 – 2027. To działanie: Wsparcie rodziny, dzieci i młodzieży oraz deinstytucjonalizacja pieczy zastępczej. Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Raciborzu zgłosiło chęć udziału w naborze – wniosek

będzie dotyczyć projektu typu 5 (Deinstytucjonalizacja pieczy zastępczej i wsparcie osób usamodzielnianych opuszczających pieczę zastępczą). Szacowany koszt projektu: ok. 800 – 850 000,00 zł (łącznie wydatki bezpośrednie i pośrednie) przy dofinansowaniu na poziomie 95%.

(red)

Wytchnienie dla opiekuna

Powiat Raciborski planuje przystąpić do Programu Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej pn. „Opieka wytchnieniowa” dla Jednostek Samorządu Terytorialnego – edycja 2026”.

Powiat wnioskuje o przyznanie środków finansowych w roku 2026 na realizację ww. Programu w ilości 728 pobytych całodobowych dla 52 osób z

niepełnosprawnościami, będącymi podopiecznymi 52 opiekunów. Ze względu na specyfikę dotychczas świadczonych usług w DPS „Złota Jesień” w Raciborzu oraz możliwości kadrowe realizację Programu w 2026 r. zawęży się do rodzin i opiekunów sprawujących bezpośrednią opiekę nad osobami o znacznym stopniu niepełnosprawności i do tych osób, z wyłączeniem dzieci. (red)

Bez zgody na umorzenie

Zarząd Powiatu Raciborskiego zapoznał się z wnioskiem dyrektora Szpitala Rejonowego w Raciborzu w sprawie umorzenia pożyczki w kwocie 4 300 000 zł na realizację zadania pn. „Głęboka modernizacja oraz zwiększenie udziału energii pochodzącej ze źródeł odnawialnych w budynku Szpitala Rejonowego im. dr. Józefa

Rostka w Raciborzu przy ul. Gamowskiej 3” i nie wyraził zgody na umorzenie. Zadeklarował, że po spłatach poszczególnych rat pożyczki przez Szpital kwota ta zostanie zwrotnie przekazana na rzecz Szpitala w formie dotacji celowej powiększonej o dodatkowe dofinansowanie w wysokości 400 000 zł. (red)

„Tam gdzie milknie cisza” – jesienne brzmienia w Stacji Kultura z duetem Kowalewska & Kuder



■ Celina Kowalewska i Marek Kuder tworzą duet muzyczny od 2023 roku

Zapraszamy na wyjątkowy koncert jesienny duetu Kowalewska & Kuder – „Tam, gdzie milknie cisza”, który odbędzie się 23 listopada o godz. 18.00 w Stacji Kultura w Pietrowicach Wielkich.

To spotkanie z muzyką, w której emocje i delikatność idą w parze z siłą głosu Celiny Kowalewskiej i klimatycznymi aranżacjami fortepianowymi Marka Kudera. Artysci łączą swoje talenty, by zapro-

sić słuchaczy w intymną muzyczną podróż – tam, gdzie milknie cisza. Duet zaprezentuje autorskie piosenki (m.in. debiutancki singiel „Kawa”) oraz kolejne niepublikowane jeszcze autorskie utwory,

które poprzedzą pełen album planowany na 2026 rok. Usłyszymy również nastrojowe covery w eleganckich, akustycznych wersjach z wykorzystaniem głębokiego brzmienia i subtelnej dynamiki. Aranżacje będą dopasowane do jesiennego klimatu – wieczór będzie podkreślony nastrojem refleksji, ciepła i elegancji.

Duet z Raciborza powstał w 2023 roku i już od początku buduje swój rozpozna-

walny styl. Ma na koncie występy na dużych scenach – m.in. podczas Dni Raciborza 2025 – gdzie podbił publiczność subtelnością i energią wykonania. Brał też udział w precastingach do programu Must Be The Music w 2024 roku oraz wydał już debiutancki singiel „Kawa”, który został zaprezentowany w radiowych stacjach.

Warto tu być!

Jeśli lubisz bliskość sceny, piękny wokal i fortepianowe brzmienia – to wydarzenie jest dla Ciebie. Zarezerwuj wieczór i przyjdź do Stacji Kultura – czeka Cię godzi- na szczerą muzyczną opowieści w ciepłej, jesienną aurze. Koncert w Stacji Kultura będzie kameralny, co daje szansę na wyjątkowe doświadczenie – bliskość z

artystami oraz lepsze usłyszenie każdego niuansu. Ten wyjątkowy koncert to idealna propozycja dla osób, które cenią żywą muzykę, prawdziwy kontakt ze sceną i subtelność wykonania.

Serdecznie zapraszamy – przyjdź i pozwól, by muzyka zabrzmiała tam, gdzie milknie cisza. Do zobaczenia 23 listopada w Stacji Kultura w Pietrowicach Wielkich!

Media społecznościowe – zapraszamy do obserwowania i polubienia!



Niedziela, 23 listopada 2025, godz. 18:00
Stacja Kultura, ul. 1 Maja 1
Pietrowice Wielkie, WSTĘP WOLNY

KOWALEWSKA & KUDER

KONCERT JESIENNY
 „Tam, gdzie milknie cisza”

STACJA KULTURA
 UL. 1 MAJA 1, PIETROWICE WIELKIE

23.11.2025
GODZ. 18.00
 Wstęp wolny

Koło seniorów w Chałupkach obchodzi 40-lecie

W Gościńcu nad Strumykiem w Zabętkowie spotkali się seniorzy z Chałupki i okolic. Jubileusz połączono z Dniem Seniora. Wręczono odznaczenia, powitano nowych członków i przypomniano o wsparciu dla seniorów. Podczas uroczystości poruszono także temat przyszłości ośrodka zdrowia w Chałupkach.

Miejsce nie było przypadkowe, do koła należą seniorzy nie tylko z Chałupki, ale również z Zabętkowa, Rudyszwałdu, a także z Olzy i Rogowa w gminie Gorzyce.

Organizacja liczy dziś 100 członków. Podczas jubileuszu, który odbył się w środę 12 listopada, do koła dołączyły cztery nowe osoby, co symbolicznie domknęło „okrągłą” setkę. – Ludzie tego potrzebują. Organizujemy spotkania i wycieczki, cieszą się z tego, a mnie to motywuje do dalszej pracy – mówi Alojzy



■ Z okazji jubileuszu Koło Emerytów i Rencistów z Chałupki otrzymało złotą odznakę za zasługi dla Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów; prezentuje ją Jadwiga Gonsior z zarządu koła.



Głombica, przewodniczący koła od 2022 roku. Koło w Chałupkach powstało wiosną 1985 roku. Jego pierwszym przewodniczącym był W. Firek (1985–1988), a przedostatnim – Henryk Biada, który pełnił tę funkcję przez wiele lat, do 2021 roku.

Dobre świadectwo aktywności

Jubileusz połączono z obchodami Dnia Seniora. Wójt Grzegorz Utracki życzył uczestnikom zdrowia i aktywności, a kołu – dal-

szego rozwoju. Wręczył list gratulacyjny, kwiaty i słodki upominek. Podziękował też za współpracę w ramach kontaktów polsko-czeskich, zaznaczając, że to „dobre świadectwo aktywności” lokalnych seniorów. Podczas wystąpienia wójt odniósł się do sprawy ośrodka zdrowia w Chałupkach. Zapewnił, że jego likwidacja nie jest planowana, ale placówka potrzebuje lekarzy. – Wójt nigdy nie miał, nie ma i nie będzie miał zamiaru likwidować ośrodka zdrowia w Chałupkach. Natomiast w tym ośrodku musi być lekarz – mówił, dodając, że trwają starania o pozyskanie kadry medycznej. – Mam nadzieję, że uda się tak poukładać tę służ-



■ Od 2022 roku kołem kieruje Alojzy Głombica (na zdj.), który zastąpił długoletniego przewodniczącego Henryka Biadę.

bę zdrowia, by mieszkańcy mieli zapewnioną opiekę – dodał.

Środków na rehabilitację nie brakuje

Starosta raciborski Grzegorz Swoboda przypomniał, że w ubiegłym roku powiat uruchomił dodatkowe środki na turnusy rehabilitacyjne – w wysokości prawie 2 tys. zł dla każdego, kto złożył wniosek. Zapowiedział kontynuację programu i kolejne dofinansowania, również na sprzęt ortopedyczny

i rehabilitacyjny. Zachęcał seniorów do kontaktu z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie, zapewniając, że „środków nie brakuje”. G. Swoboda mówił także o wsparciu wydarzeń seniorskich i zachęcał do korzystania z oferty Zamku Piastowskiego w Raciborzu. Zapowiedział, że na wiosnę zorganizowane zostaną wycieczki po powiecie zabytkowym autobusem Jelcz 043, znanym jako „Ogórek”. – Chcemy „Ogórkem” pokazać wam cały powiat – podkreślał. (mad)



■ Koło w Chałupkach liczy 100 członków; czterech nowych, którzy domknęli tę symboliczną liczbę, przewodniczący Alojzy Głombica powitał podczas uroczystości

100

– członków liczy koło z Chałupki



■ Na zdjęciu: zarząd koła wraz z oficjalami obecnymi na jubileuszu

Seniorzy to skarbnica wiedzy

Życzenia złożył również wójt czeskich Szylerzowic Stanislav Lipinsky. Z kolei Krystyna Loch, przewodnicząca Związku Emerytów na ziemi raciborskiej, dziękowała za wieloletnią działalność na rzecz seniorów z Chałupki. – Seniorzy to skarbnica wiedzy, doświadczeń i wartości, fundament naszego społeczeństwa. To państwo przez lata budowaliście naszą małą ojczyznę i powiat raciborski – podkreślała. Z okazji jubileuszu Koło Emerytów i Rencistów z Chałupki otrzymało złotą odznakę za zasługi dla Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Złotą odznaką honorową uhonorowano również przewodniczącego koła. Sekretarz Związku Emerytów, Danuta Stogiewicz, wspominała z kolei poprzednich działaczy, wymieniając z imienia i nazwiska byłego przewodniczącego, Henryka Biadę. – Szczególne podziękowania za 21 lat prowadzenia koła, za jego zaangażowanie, wkład pracy i serca – powiedziała, prosząc o przekazanie mu bukietu kwiatów.



■ Tak Owsiszczanie powitały nowy samochód. FOT. JAKUB KWIATKOWSKI (3)

OSP Owsiszczanie z nowym wozem. Renault z 1990 roku oddaje miejsce mercedesowi

13 listopada w remizie OSP Owsiszczanie odbyło się uroczyste przywitanie nowego samochodu pożarniczego. W

wydarzeniu wzięli udział mieszkańcy miejscowości, sympatycy jednostki oraz zaproszeni goście. Nie zabrakło przemówień,

poświęcenia wozu, wspólnego świętowania przy muzyce i ciepłego poczęstunku. Nowy samochód to

średni wóz bojowy Mercedes Atego 1630 4x4, który zastąpi renaulta z 1990 roku, używanego w jednostce od 2010 roku. Pojazd ma sześciomiejscową kabinę i zbiornik na 4 m³ wody. Do kompletu zakupiono także cztery radiotelefony i sześć latarek. Koszt inwestycji wyniósł 1,2 mln zł. Finansowanie

pochodziło z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego (100 tys. zł), Urzędu Gminy w Krzyżanowicach (600 tys. zł), Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji (167 tys. zł) oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach (333 tys. zł). Samochód

wykonała firma Dragon z Dąbrowy Górniczej. Nowy wóz ma wspierać strażaków ochotników w szybkich i skutecznych działaniach ratowniczych, zwiększając bezpieczeństwo mieszkańców Owsiszcz i okolicznych miejscowości.

(mad, KuKi)

Trwa zbiórka dla Oliwiera z Raciborza, który walczy z ostrą białaczką

Jeszcze niedawno Oliwier biegał po podwórku i bawił się traktorami. Dziś jego dni wypełnia szpital i leczenie, chłopiec walczy z ostrą białaczką limfoblastyczną. Jego rodzice proszą o wsparcie w serwisie pomagam.pl, by dać mu szansę na powrót do beztrudnego dzieciństwa.

Oliś – jak pisze jego mama, Anna Świerczek, w serwisie pomagam.pl – to kilkuletni, radosny chłopiec, który jeszcze niedawno spędzał dni na zabawie ulubionymi traktorami i koparkami oraz biegał po podwórku ze starszym bratem Leosiem. Niestety, pod koniec czerwca jego beztrudne dzieciństwo przerwała dramatyczna diagnoza: ostra białaczka limfoblastyczna.

Pierwsze tygodnie po diagnozie były koszmarem. Chłopiec spędził ponad trzy miesiące w szpitalu

pod kroplówkami, zmagając się z badaniami, punkcjami i chemioterapią. – Leczenie wyniszczało jego małe ciało, powodowało bóle i osłabienie, ale mimo to walczył dzielnie, z uśmiechem i siłą, jakiej nie sposób opisać – relacjonuje mama, która była przy nim dniami i nocami, czytając bajki i trzymając go za rękę. W domu czekali tata i brat, wysyłając codziennie serduszka i pozytywną energię, bo spotkania nie były możliwe. Po wielu tygodniach intensywnej terapii lekarzom udało się osiągnąć częściową remisję. Oliwier mógł na chwilę wrócić do domu, by nabrać siły i cieszyć się chwilami z rodziną.

Jednak walka trwa dalej. Chłopiec przechodzi kolejne cykle leczenia, wymaga częstych badań i leków,

■ Pomóżmy Olisiowi przetrwać ten trudny czas – apelują rodzice

które mają utrzymać remisję. – Organizm Olisia jest osłabiony, układ odpornościowy wrażliwy. Wystarczy drobna infekcja, by znów trafił na oddział. Każdy dzień to balans między nadzieją a strachem, ale jego uśmiech, mimo wszystko, nie znika – dodaje mama.

Leczenie, leki, dojazdy do szpitala i rehabilitacja pochłaniają ogromne środki. W serwisie pomagam.pl trwa zbiórka. – Pomóżmy Olisiowi przetrwać ten trudny czas – apelują rodzice.

(d)

**Zbiórka na rzecz chłopczyka odbywa się pod adresem:
www.pomagam.pl/dkabw3**

REKLAMA

PARAGON = BON na zakupy
w Galerii **Ruchan** Racibórz

SOBOTA 22 i 29 listopada 11.00 - 18.00

BLACK WEEKS

Zrób zakupy w sklepach Galerii za min. 120 zł i odbierz bon na kolejne zakupy w Galerii. Zbieraj paragony od 15 do 29 listopada. Można łączyć dwa paragony.

*Szczegóły akcji w Punkcie Obsługi Promocji. Pula nagród ograniczona. Paragony z hipermarketu wyłączone z akcji.

diverse **KWADRAT SIMPLICITY** **empik** **SKLEP KSIĄŻKOWY**

Wicewojewoda w Kuźni Raciborskiej dz

Ponad 50 lat temu ślubowali sobie miłość i w tej przysiędze wytrwali. 13 listopada w Miejskim Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji w Kuźni Raciborskiej zorganizowano złote gody dla par, które w 2024 roku obchodziły jubileusz 50-lecia małżeństwa, czyli dla tych, którzy pobrali się w 1974 roku.

Debiut burmistrza Gdesza

Dla burmistrza Wojciecha Gdesza była to pierwsza uroczystość, podczas której wręczał medale nadane przez prezydenta RP już jako burmistrz Kuźni Raciborskiej. Wcześniej czynił to jako wiceburmistrz, zastępując Pawła Machę. Wraz z burmistrzem medale wręczał wicewojewoda śląski Michał Kopański. To nowość, dotąd przedstawiciel Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach nie uczestniczył w tego typu wydarzeniach. Uroczystość przygotowała i poprowadziła Monika Jordan, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Kuźni Raciborskiej. Dla niej również był to debiut w tej roli, zastąpiła wieloletnią kierowniczkę Katarzynę Emrich, która w ubiegłym roku przeszła na emeryturę.

Późne małżeństwa, liczne rozwody

Wicewojewoda Kopański podkreślał,

że wręczanie odznaczeń za długoletnie pożycie małżeńskie to dla niego zawsze duża przyjemność. Zwrócił uwagę, że z biegiem lat takich jubileuszy może być coraz mniej. – Dzisiaj młodzi ludzie dużo później zawierają małżeństwa i częściej się rozwodzą – mówił. Dziękował jubilatowi, że dotrwali w postanowieniu sprzed lat. – To ogrom czasu. Zmieniał się ustrój, świat wokół nas, a państwo trwacie w przysiędze sprzed 50 lat. To piękne, za to dziękuję – dodał. Burmistrz Wojciech Gdesz również zwrócił się do uczestników jubileuszu. – To wyjątkowa i wzruszająca chwila. Dziękuję państwu za piękne i żywe świadectwo. Przez wszystkie te lata pracowaliście, wspieraliście się, cieszyliście się sukcesami i mądrze wychowywali kolejne pokolenia – mówił. Gdesz zaznaczył, że z uznaniem patrzy na dorobek par i wyraził nadzieję, że podobne jubileusze będą obchodzone także w kolejnych latach. (mad)



■ Elżbieta i Ryszard Belknerowie



■ Krystyna i Henryk Korniakowie



■ Mirostawa i Jerzy Kowalscy



■ Maria i Ignacy Leszczyńscy



■ Grażyna i Jan Ogonowscy



■ Zofia i Stanisław



■ Łucja i Stanisław Pładerowie – podczas jubileuszu parę reprezentował pan Stanisław. Do wspólnego zdjęcia stanął z wiceburmistrzem Sabiną Chroboczek-Wierzchowską oraz kierowniczką USC Moniką Jordan.

Dziękował 13 parom za pół wieku miłości



■ Maria i Bronisław Kotowie



■ Jadwiga i Edward Schmiedemeierowie



■ Gizela i Franciszek Sławikowie



■ Maria i Jerzy Wyżgotowie



■ Maria i Alojzy Lokoczowie



■ Weronika i Jan Wyżgotowie



„Dziękuję państwu za piękne i żywe świadectwo” – burmistrz Gdesz

■ Wspólne zdjęcie jubilatów z kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Moniką Jordan, burmistrzem Kuźni Raciborskiej Wojciechem Gdeszem, wicewojewodą śląskim Michałem Kopańskim oraz wiceburmistrz Sabiną Chroboczek-Wierzchowską.

Św. Marcin kolejny raz zawitał do Bieńkowic



■ Michał Libowski w roli św. Marcina

W wtorek 11 listopada mieszkańcy Bieńkowic przeszli ulicami wioski w tradycyjnym orszaku z okazji Dnia Świętego Marcina. Wydarzenie zorganizowało DFK Bieńkowice przy wsparciu sołtys Grażyny Cwik.

Trasa wiodła od remizy

OSP aż do budynku DFK. Orszak prowadził Św. Marcin (Michał Libowski), jadący na kłacz Rocher. Za nim podążali rycerze ze stowarzyszenia Dręgowie znad Górnej Odry, a dalej dzieci z lampionami i pozostali mieszkańcy. Po dotarciu na miejsce odbył się pokaz średniowiecznej walki rycerzy

z użyciem różnego rodzaju broni – mieczy i tarcz. Podczas wspólnego świętowania rozdawano słodkie rogalie świętomarcińskie i ciepłe kakao, a na gości czekał także bogato zaopatrzony bufet przygotowany przez kucharki z koła DFK oraz wspólna biesiada przy ognisku.

Ewa Paskuda

Święty Marcin przeszedł przez Krzanowice Nie zabrakło inscenizacji i tradycyjnych rogali

W niedzielę 9 listopada przez Krzanowice przeszedł tradycyjny pochód świętego Marcina. Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele św. Mikołaja. Po mszy uczestnicy przemaszewali w korowodzie na rynek.

Na rynku zaprezentowano inscenizację „Święty Marcin i żebrak”. Wystąpili również Morawskie Omy i Opa Francka. Dla uczestników przygotowano poczęstunek. Można było spróbować rogali świętomarcińskich, zupy z gęsiny i gorącej czekolady. Na stoisku „Dar od serca – w duchu św. Marcina” rozdawano upominki w geście dzielenia się z innymi. Oprawę muzyczną wydarzenia zapewniła MIX ORCHESTRA pod kierunkiem Adama Bobera. Na zakończenie wystąpił zespół Kobiet na Walizkach.

Święty Marcin z Tours był rzymskim żołnierzem, który, według przekazów, podzielił się płaszczem z napotkanym żebrakiem. Ten gest stał się symbolem dobroci i pomocy drugiemu

człowiekowi. W dniu jego wspomnienia, 11 listopada, w wielu miejscowościach odbywają się pochody i spotkania przypominające o potrzebie dzielenia się z innymi.

(d)



■ Tradycyjny pochód św. Marcina przeszedł ulicami Krzanowic. FOT. GCBK W KRZANOWICACH

W wtorek, 11 listopada, Łubowice tętniły radością podczas obchodów Dnia świętego Marcina. Uroczystość, która od lat łączy mieszkańców, była okazją nie tylko do wspólnego świętowania, ale także do kultywowania tradycji i wspólnego spędzenia czasu.

Uroczystości rozpoczęły się w kościele parafialnym, skąd wyruszył korowód prowadzony przez św. Marcina jadącego na koniu. W pochodzie uczestniczyły dzieci z kolorowymi lampionami. Trasa prowadziła do wiaty przy łubowickim parku, gdzie odegrana została scenka z udziałem św.

Święty Marcin przyciągnął tłumy do Łubowic



■ Podczas uroczystości nie zabrakło scenki, w której św. Marcin dzieli się płaszczem z żebrakiem

Marcina. Na zakończenie uczestnicy spotkania zostali zaproszeni na poczęstunek w postaci rogalików świętomarcińskich.

Dawid Żymelka

Lampiony rozświetliły Zabełków



■ Po zakończonej modlitwie uczestnicy wzięli udział w tradycyjnym przemarszu z lampionami na boisko LKS. FOT. EWA PASKUDA

Obchody św. Marcina w Zabełkowie zgromadziły w piątkowe popołudnie, 7 listopada, liczne grono mieszkańców, dzieci oraz gości z okolicznych miejscowości gminy Krzyżanowice.

Uroczystość rozpoczęła się o godzinie 16.00 nabożeństwem w kościele parafialnym w Zabełkowie, podczas którego przedstawiono scenki z życia św. Marcina. Przedstawienie zaprezentowali uczniowie klasy 6 z ZSP w Zabełkowie: Stanisław, Emilia, Krzysztof, Mateusz, Mariusz, Kamil, Oliwia, Paulina i Mikołaj. Reżyserkami inscenizacji są Anna Kubicka oraz Sylwia Prusowska. Wierni mogli przypomnieć

sobie historię świętego żołnierza, który podzielił się swoim płaszczem z biedakiem, dając przykład miłości i ludzkiej dobroci.

Po zakończonej modlitwie uczestnicy wzięli udział w tradycyjnym przemarszu z lampionami na boisko LKS. Pochód poprowadził „św. Marcin” jadący na koniu, w którego rolę wcielił się Grzegorz Socha. Nadało to całemu wydarzeniu wyjątkowego, symbolicznego charakteru i wzbudziło wielkie zainteresowanie najmłodszych. Wieczór uatrakcyjnił także chór, w którego skład wchodzi: Lena, Sara, Liliana, Zosia, Laura, Milena, Edyta oraz Liliana, a przygrywał im na gitarze Dariusz Wierzoń.

Na boisku odbyło się ogłoszenie wyników konkursu

na najładniejszy, własnoręcznie wykonany lampion. Dzieci z dumą prezentowały swoje prace, a autorzy najciekawszych projektów zostali nagrodzeni brawami i upominkami. Nie zabrakło również licznych zabaw dla najmłodszych, które wniosły wiele radości i śmiechu.

Podczas całego wydarzenia można było skorzystać z bogato zaopatrzonego bufetu. Na uczestników czekały rogalie, kołacz, kawa, herbata, kiełbaski z grilla, chleb ze smalcem i ogórkiem, żurek śląski, frytki oraz dania serwowane na gorąco. Nie zabrakło także ciepłych i zimnych napojów, a w chłodny wieczór szczególnym powodzeniem cieszył się grzaniec oraz rozpalone ognisko.

Ewa Paskuda

Sześć metrów problemu. Marzenie o ścieżce rowerowej w centrum Nędzy rozbija się o przeszkody techniczne

Marzenie o ścieżce rowerowej wzdłuż ul. Jana Pawła II w Nędzy wciąż pozostaje w sferze... marzeń. Tak wynika z informacji przekazanych przez wójta Leszka Pietrasza podczas ostatniej sesji rady gminy. Budowie ścieżki przeszkadzają trudne do spełnienia wymogi techniczne. Wciąż brak też konkretnych informacji, kiedy rozpocznie się długo zapowiadany remont drogi wojewódzkiej w Nędzy.

Podczas ostatniej sesji Rady Gminy Nęcza wójt Leszek Pietrasz poinformował o spotkaniu z przedstawicielami Urzędu Marszał-

kowskiego Województwa Śląskiego oraz Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach. Jednym z tematów rozmów była planowana ścieżka rowerowa przebiegająca przez centrum Nędzy, przy DW 922.

Jak relacjonował wójt, urzędnicy z Nędzy usłyszeli, że jeśli inwestycja miałaby dojść do skutku, ścieżka mogłaby zostać poprowadzona od Roszarni, po prawej stronie drogi w kierunku szkoły podstawowej. Warunkiem jej realizacji jest jednak zapewnienie sześciu metrów od osi jezdni, co, jak przyznaje Pietrasz, wydaje się mało realne. – Kto z mieszkańców odda jeszcze tyle miejsca i

wytnie część swojej działki, żeby powstała tam ścieżka rowerowa – komentował na sesji.

Ciągle brakuje też konkretnych informacji w sprawie rozpoczęcia remontu ul. Jana Pawła II, przy której ścieżka miała powstać. O potrzebie przebudowy tej drogi mówi się już od kilku lat. Radny Piotr Kudła podczas sesji pytał wójta o postęp w tej sprawie. Pietrasz wyjaśnił, że temat remontu również poruszył podczas wspomnianego spotkania. Chciał się dowiedzieć, czy prace rozpoczną się w 2026 roku – usłyszał, że nie, a pytając o rok 2027, otrzymał odpowiedź: „raczej nie”. – Koszt tego odcinka to 120 mln zł,

wszystko rozbija się o pieniądze – podsumował wójt.

Przypomnijmy, temat ścieżki rowerowej przez centrum Nędzy powracał wielokrotnie w wypowiedziach wójta Leszka Pietrasza. Podkreślał on, że trudno mu zrozumieć, dlaczego przy projekcie remontu drogi nie przewidziano od razu ścieżki rowerowej, a zamiast tego zaplanowano dwa chodniki po obu stronach jezdni. W jego ocenie lepszym rozwiązaniem byłoby przeznaczenie jednej strony na ścieżkę rowerową. Wójt wyobrażał sobie trasę biegnącą w kierunku granicy z Kuźnią Raciborską, gdzie nowa ścieżka miałaby połączyć się z inną, o której powstanie zabiegała samorządowcy różnego szczebla z obu gmin, biegnącą przez las wprost do Kuźni Raciborskiej.

W przeszłości, wspólnie



■ Na zdjęciu fragment ul. Jana Pawła II – to właśnie o tej drodze mówiono, że przy okazji jej remontu po jednej stronie mogłaby powstać ścieżka rowerowa. FOT. GOOGLE MAPS

z burmistrzem Kuźni Raciborskiej Wojciechem Gdeszem, wójt w piśmie do władz województwa argumentował potrzebę realizacji takiego połączenia. Podstawowym motywem była troska o bezpieczeń-

stwo uczestników ruchu, szczególnie rowerzystów korzystających z tego odcinka drogi jako „łącznika” pomiędzy Rezerwatem Przyrody „Łęczczok” a siecią szlaków rowerowych w okolicznych lasach. (mad)

Święty Marcin po raz pierwszy w parafii w Zawadzie Książęcej

Święty Marcin dotarł do parafii św. Józefa Robotnika w Zawadzie Książęcej (gm. Nęcza). To pierwsza w historii tej parafii uroczystość ku czci świętego, zorganizowana w tej części powiatu raciborskiego. Odbędzie się 10 listopada już za nowego proboszcza, ks. Roberta Potempy, który przejął parafię po ks. Andrzeju Śmieszku, który odszedł na emeryturę.

Świętowanie rozpoczęło się Mszą Świętą. Po nabożeństwie wyruszone w procesji z latarniami za Świętym Marcinem, śpiewając pieśni religijne. Podczas przemarszu dzieci z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Zawadzie Książęcej wykonały piosenki o Świętym Marcinie w języku niemieckim, przygotowane przez Bożenę Kołodziej i Stefanię Niemiec. Nie zabrakło także symbolicznego momentu, gdy Święty

Marcin spotkał żebraka i podzielił się z nim połową swojego płaszcza.

Procesja zakończyła się pod altaną w Łęgu, gdzie uczestników czekał słodki poczęstunek – gorąca herbata i rogaliki przygotowane przez parafian tzw. trójwsi: Zawady Książęcej, Ciechowic i Łęgu. Nie brakowało rozmów, wspólnego śpiewu, zabaw dla najmłodszych, a także tańca belgijski prowadzonego przez księdza. (d)



■ Po Mszy mieszkańcy wyruszyli z latarniami i śpiewem na ustach. Procesję zwieńczono pod altaną w Łęgu. FOT. JÓZEFINA SZCZUKA

Jak działa podstawowa opieka zdrowotna w Kuźni Raciborskiej? Gmina pyta mieszkańców

Wgminie Kuźnia Raciborska rozpoczęło się badanie ankietowe, którego celem jest poznanie opinii mieszkańców na temat jakości i dostępności podstawowej opieki zdrowotnej. Samorząd liczy, że wyniki pozwolą trafnie zdiagnozować potrzeby lokalnej społeczności i zaplanować konkretne działania na rzecz poprawy usług medycznych.

Mieszkańcy mogą już wziąć udział w badaniu ankietowym, które ma na celu ocenę jakości i dostępności podstawowej opieki zdrowotnej. Samorząd zaprasza do udziału wszystkie osoby zamieszkujące teren gminy. Zebrane opinie pomogą określić aktualny poziom świadczeń, zidentyfikować ob-

szary wymagające zmian oraz opracować działania sprzyjające poprawie zdrowia mieszkańców.

Ankiety można wypełnić w kilku miejscach: w Punkcie Obsługi Mieszkańca Urzędu Miejskiego w Kuźni Raciborskiej przy ul. Słowackiego 4, u sołtysów w poszczególnych sołectwach, a także w instytucjach publicznych – m.in. w Miejskiej Bibliotece Publicznej, sekretariacie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz w placówkach oświatowych. Formularze będą również dostępne podczas wydarzeń organizowanych przez Urząd Miejski lub Miejski Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji.

Każdy arkusz ankiety oznaczony jest specjalną naklejką zabezpieczającą

ca. Udział w badaniu jest całkowicie anonimowy; gmina nie zbiera danych osobowych, a osoby wypełniające nie muszą okazywać dokumentów tożsamości ani podawać nazwiska.

Ankiety można wypełnić tylko raz. W terenie będą również pracować ankieterzy, którzy posiadają zaświadczenia wydane przez Burmistrza Miasta Kuźnia Raciborska. Również w tym przypadku wypełnianie ankiet jest dobrowolne i anonimowe. Samorząd podkreśla, że udział w badaniu to szansa dla mieszkańców, by realnie wpłynąć na jakość lokalnych usług medycznych. Jak podkreślają urzędnicy, „każdy głos ma znaczenie i realnie wpłynie na planowane działania”. (d)

Czy ośrodek zdrowia w Chałupkach zostanie

– Nie planujemy likwidacji ośrodka zdrowia w Chałupkach – mówi w rozmowie z portalem Nowiny.pl wójt Krzyżanowic, Grzegorz Utracki. Do redakcji dociera coraz więcej pytań od mieszkańców Chałup, Zabełkowa i Rudyszwałdu, którzy korzystają z placówki i zastanawiają się nad jej przyszłością. Wójt przyznaje, że ośrodki w gminie – oprócz Chałup – działają też w Krzyżanowicach i Tworkowie – borykają się z brakami lekarzy, problemem ogólnopolskim, i prowadzi szerokie działania, aby pozyskać specjalistów. Jeśli jednak nie uda się obsadzić wszystkich trzech placówek, może zająć potrzeba reorganizacji świadczeń. – Mimo trudności wierzę, że sytuacja się ustabilizuje, lekarze wrócą z chorobowego, nowi podejmą pracę i wszystko wróci do normy – dodaje. Z wójtem rozmawia Dawid Machecki.

– Czy to prawda, że w Chałupkach planowana jest likwidacja ośrodka zdrowia?

– Nie, nie planujemy likwidacji ośrodka zdrowia w Chałupkach.

Od ponad 20 lat, odkąd gmina przejęła ośrodki zdrowia, dbamy o to, by działały w Krzyżanowicach, Tworkowie i Chałupkach. Ośrodki zdrowia działają w ramach Samodzielnego Publicznego Zakładu Lecznictwa Ambulatoryjnego (SPZLA), który ma podpisane umowy z NFZ i samodzielnie odpowiada za realizację kontraktu, finansowanie działalności leczniczej ze środków NFZ oraz odpowiada za organizację działalności ośrodków zgodnie z zasadami zawartymi w kontrakcie. Niestety, od kilku lat mamy coraz większy problem z brakiem lekarzy rodzinnych – i to nie tylko w naszej gminie, ale w całym kraju. W małych miejscowościach

szczególnie trudno jest znaleźć lekarzy, którzy chcieliby tu pracować.

Warto też wiedzieć, że decyzja o likwidacji ośrodka nie należy do wójta gminy. Ja chciałbym, żeby nadal działały wszystkie ośrodki zdrowia jak do tej pory. Rozumiem, że mieszkańcy są zaniepokojeni sytuacją, ale problem nie wynika ze złej woli wójta czy decyzji gminy, ale z braku lekarzy, którzy chcieliby tu pracować. Ośrodek jest gotowy do działania – brakuje tylko personelu medycznego. Zapewniam – o czym wielokrotnie zapewniałem np. podczas zebrań wiejskich, na sesjach RG o swoich intensywnych działaniach, rozmowach i osobistym zaangażowaniu w poszukiwanie lekarzy lub osoby, która na stałe podejmie się prowadzenia ośrodków jako kierownik, po rezygnacji dotychczasowego kierownika. Ta rezygnacja bardzo nas zaskoczyła i

postawiła w bardzo trudnej sytuacji nie tylko nasz samorząd, ale również pracowników ośrodków zdrowia.

– Obecnie w ośrodku zdrowia są lekarze?

– Wszystkie ośrodki zdrowia działają i realizują kontrakt, przejściowo organizowane są zastępstwa jeśli z powodu nieobecności, choroby czy urlopu lekarze są nieobecni – dotyczy to również ośrodka zdrowia w Chałupkach, którego głównie dotyczy problem braku lekarzy.

Od kilku lat a najbardziej intensywnie od wielu miesięcy podejmuję działania, aby pozyskać lekarzy chętnych do pracy nie tylko w Chałupkach, ale też w pozostałych dwóch ośrodkach. Wierzę, że to sytuacja przejściowa i uda się ją rozwiązać. Poprawa sytuacji powinna nastąpić już od listopada i grudnia tego roku.



■ – Nie chcemy likwidować ośrodka zdrowia, chcemy wszyscy, aby wszystkie placówki funkcjonowały normalnie – mówi wójt Krzyżanowic, Grzegorz Utracki.

Krążące pogłoski, jakoby wójt miał zamiar oszczędzać kosztem pacjentów, nie płać lekarzom, likwi-

dować czy nawet sprzedawać ośrodek zdrowia, są całkowicie bezpodstawne i są to plotki, nie wiem przez

kogo i w jakim celu rozpowszechniane. Wprowadzają jedynie niepotrzebne zamieszanie i nie służą ani

nie zlikwidowany? Wójt wyjaśnia sytuację



dalej. Warunek jest jeden – musi być lekarz. Jeśli lekarze będą, ośrodki zdrowia będą działały

pacjentom, ani pracownikom ośrodków zdrowia. Podejmuję szeroko zakrojone działania, aby przede

wszystkim pozyskać kierownika SPZLA. Od marca ogłosiłem osiem konkursów na to stanowisko bez

efektów z powodu braku chętnych. Ogłoszony został kolejny nabór i mam nadzieję, że tym razem

uda się znaleźć osobę, która obejmie tę funkcję. To właśnie kierownik odpowiada za zatrudnianie lekarzy, realizację kontraktów i organizację pracy ośrodków zdrowia.

Widzimy już pewne światło w tunelu – pojawiło się kilku lekarzy zainteresowanych współpracą. Trudno jeszcze powiedzieć, czy uda się ich zatrudnić w takiej liczbie, która pozwoli zapewnić lekarzy posiadających uprawnienia i możliwość samodzielnej praktyki lekarskiej we wszystkich ośrodkach zdrowia zgodnie z wymogami NFZ, tak aby można było przyjmować deklaracje pacjentów.

W Chałupkach od wielu lat, pomimo że od ponad dwóch lat był na stałe zatrudniony lekarz, tych deklaracji nie ma zbyt wiele – obecnie to około 1400 osób z trzech miejscowości: Chałupki, Zabełkowa i Rudyszwałdu. To mniej niż połowa mieszkańców tego rejonu, gdzie mieszka ponad 3000 osób. Dodatkowo około 200 dzieci jest zadeklarowanych w ośrodku zdrowia w Tworowie w Poradni Dziecięcej, choć mieszka w tych 3 miejscowościach ponad 550 dzieci. W Zabełkowie jedynie około 30% mieszkańców korzysta z ośrodka w Chałupkach i taka sytuacja utrzymuje się od wielu lat. Oczywiście to pacjent – mieszkaniec ma prawo wyboru lekarza, POZ i to rozumiem. Zwracam jednak uwagę, że liczba pacjentów, deklaracji to środki finansowe na utrzymanie, funkcjonowanie i leczenie pacjentów. Jeśli ich jest za mało trudno jest SP ZLA działać. Samorząd gminny nie może bezpośrednio finansować działalności ośrodków zdrowia, zabraniają tego przepisy prawne. Możemy jednak i współfinansujemy zakup sprzętu, dopłacamy do programów profilaktycznych. Ale nie możemy wprost dopłacać np. do wynagrodzeń personelu, bo i takie zarzuty się pojawiają. Podkreślam: ani wójt, ani

rada gminy nie mają zamiaru likwidować ośrodka zdrowia. Chcemy, aby działał, ale żeby to było możliwe, potrzebna jest odpowiednia liczba lekarzy. Walka o ich pozyskanie to obecnie ogromne wyzwanie – nie tylko dla naszej gminy, ale również wielu gmin i ośrodków zdrowia w całym kraju. Podobno w ponad 200 gminach w ośrodkach zdrowia brakuje lekarzy i zaprzestali działalności. Wierzę, że u nas do tego nie dojdzie i mieszkańcy dostęp do lekarza będą mieli zapewniony.

Mamy dobrze wyposażone ośrodki zdrowia, po modernizacji jest ośrodek zdrowia w Krzyżanowicach, gdzie mamy przestrzeń dla pracy lekarzy rodzinnych, ale również lekarzy specjalistów. Przygotowaliśmy gabinety dla rehabilitacji, które, mam nadzieję, będziemy rozwijać.

Jeśli jednak nie uda się zapewnić obsady we wszystkich trzech placówkach, być może trzeba będzie zorganizować świadczenia w inny sposób. Mimo trudności wierzę, że sytuacja się ustabilizuje – lekarze wrócić z chorobowego, nowi podejmą pracę i wszystko wróci do normy.

– Dacie sobie jakiś czas na rozwiązanie tej sytuacji?

– Problemy z obsadą lekarzy pojawiają się od wielu lat ciągle, więc na bieżąco staramy się rozwiązywać te problemy. Problem braku lekarzy dotyczy również innych gmin. Dla przykładu kilka miesięcy temu został zamknięty ośrodek zdrowia w Syrni. W gminie Kornowac również przestał działać jeden z ośrodków zdrowia, został zamknięty właśnie z powodu braku kadry medycznej. Młodzi lekarze, choć chętni do pracy, są naszymi mieszkańcami, nie mogą jeszcze samodzielnie prowadzić praktyki. Ale jestem im wdzięczny, że są, pracują i wspomagają pracę ośrodków. Wsparcie mamy również ze strony dyrekcji szpitala w Raciborzu.

Warto też przypomnieć, że rola samorządu – wójta nie polega na bezpośrednim prowadzeniu ośrodków zdrowia. Gmina sprawuje jedynie nadzór poprzez Radę Społeczną SPZLA.

– Gmina Krzyżanowice jest jedną z nielicznych w powiecie, która nadal prowadzi publiczny ośrodek zdrowia – placówka nie należy do prywatnego podmiotu, a gmina sprawuje nadzór przez Radę Społeczną SPZLA. Czy taki model pozostanie utrzymany?

– Tego nikt nie może przesądzić. Uważam jednak, że tam, gdzie działają niepubliczne POZ-ty, również funkcjonują one dobrze. Forma organizacyjna placówki nie jest więc gwarancją ani lepszego, ani gorszego działania – w każdym modelu są swoje plusy i minusy. Liczy się przede wszystkim to, żeby byli dostępni lekarze, by pacjenci mogli korzystać z opieki. Najważniejsze wyzwanie to dziś chyba za nisko wycenione świadczenia przez NFZ oraz brak lekarzy, a nie sama forma prowadzenia placówki.

– Panie wójt, pojawiły się informacje, jakoby był pomysł przeznaczenia obiektu na opiekę dla dzieci, np. żłobek. Co z tym?

– Nie, to nieprawda. Również pogłoski, że wójt od dawna wie, co chce zrobić z obiektem, albo że planuje sprzedać ośrodek zdrowia, są całkowicie fałszywe. Nie chcemy likwidować ośrodka zdrowia, chcemy wszyscy, aby wszystkie placówki funkcjonowały dalej. Warunek jest jeden – musi być lekarz. Jeśli lekarze będą, ośrodki zdrowia będą działały normalnie. Jeśli jednak zabraknie kadry, jako odpowiedzialni gospodarze będziemy musieli przemyśleć, jak najlepiej wykorzystać obiekt, ale o wszystkich decyzjach będziemy rozmawiać z mieszkańcami.

Profesorowie – absolwenci „Kasprowicza” debatowali o przyszłości Raciborza

Po latach do „Kasprowicza” powróciło trzech jego wybitnych byłych uczniów – prof. dr hab. Marek Bugdoł, dr hab. Krzysztof Gwosdz, prof. UJ oraz dr hab. Marcin Piątkowski, prof. Akademii Leona Koźmińskiego w Warszawie – by rozmawiać z młodzieżą o przyszłości Górnego Śląska i Raciborza.

Trzej profesorowie, trzy perspektywy

Każdy z zaproszonych gości reprezentuje inną dziedzinę nauki i inny poziom analizy rzeczywistości – od mikro, przez mezo, po makro. Prof. Marek Bugdoł skupia się na sprawach codziennej pracy – analizuje

kulturę organizacyjną, zasady etycznego zarządzania, relacje między ludźmi oraz budowanie zaufania w zespole.

Prof. Krzysztof Gwosdz działa na poziomie regionalnym, badając ekonomię miast i regionów, społeczno-kulturowe uwarunkowania rozwoju oraz rewitalizację przestrzeni miejskich.

Prof. Marcin Piątkowski patrzy na świat z szerokiej perspektywy – analizuje gospodarkę globalną, politykę społeczną i wyzwania współczesnego świata.

Debate wokół przyszłości Górnego Śląska

Spotkanie odbyło się 31 października w ramach jubileuszu 80-lecia szkoły oraz cyklu „Spotkań z Absolwentem”. Dyskusję poprowadzili uczniowie: Michał Florek, Jakub Cho-

dorowski, Paweł Gruszczyk i Piotr Wójcicki. W centrum rozmów znalazły się kluczowe wyzwania stojące przed Raciborzem, Górnym Śląskiem i Polską – od jakości zarządzania, etyki i tożsamości lokalnej, przez edukację, rynek pracy i inkluzywność po inwestycje w kapitał ludzki.

Czy Racibórz może dołączyć do sieci innowacyjnych miast Europy?

– Tak, ale wymaga to konsekwencji i wiary w lokalny potencjał – odpowiedział prof. Gwosdz. – Obecne tendencje gospodarcze nie sprzyjają koncentracji działalności ekonomicznej, co oznacza, że mniejsze miasta, takie jak Racibórz, nie mogą opierać swojej przyszłości wyłącznie na utrwalonych funkcjach publicznych. Powinny natomiast szukać własnych,

unikalnych dróg rozwoju. Kluczem jest współpraca mieszkańców, samorządu i władz miasta oraz ambitna, nowoczesna wizja rozwoju.

Jak w świetle koncepcji pięciu „I”, zwłaszcza Inkluzywności i Imigracji, można kształtować edukację i rynek pracy, by region przyciągał talenty?

– Potrzebujemy systemu, który motywuje ludzi do rozwoju, innowacji i współpracy, a jednocześnie wywiera pozytywną presję na instytucje – mówił prof. Piątkowski. W kontekście koncepcji pięciu „I” (Innowacje, Inkluzywność, Instytucje, Inwestycje i Imigracje) szczególnego znaczenia nabiera inkluzja: każdy, niezależnie od pochodzenia, powinien mieć szansę się rozwijać. To klucz do przyciągania talentów i budowania otwartej, przyjaznej kultury edukacyjnej.

(oprac. m)

Pilich z Konfederacji: nie płacimy w edukacji za puste ściany



■ Redukcja przerostu administracyjnego w urzędzie miasta powinna być równie ważna jak łączenie placówek oświatowych – podkreśla Pilich

Przewodniczący koła partii Nowa Nadzieja w Raciborzu przesłał do mediów stanowisko w sprawie cięć i zmian w oświacie miejskiej.

„Połowę rzeczy można zrobić taniej”

– W Raciborzu od lat mamy ten sam problem: miasto wydaje ogromne pieniądze na oświatę, ale nikt nie zadaje sobie trudu, by sprawdzić, czy wydaje je racjonalnie. Jeśli publiczne środki są nieograniczone – wszystko wydaje się „potrzebne”. Ale kiedy budżet zaczyna się sypać, nagle okazuje się, że połowę rzeczy można było zrobić taniej, prościej i lepiej – twierdzi Marek Pilich z Konfederacji Nowej Nadziei.

Jeśli cięcia, to także w urzędzie

– Nie chodzi o likwidację edukacji – chodzi o to, żeby nie płacić za puste ściany i nie udawać, że wszystko jest w porządku. Jeżeli w jednym miejscu są trzy placówki, które można połączyć pod jednym zarzą-

dem i jedną administracją, to dlaczego mamy utrzymywać trzy razy dyrekcję, trzy razy księgowość i trzy razy koszty obsługi? – pyta lokalny lider KNN.

Pilich zaznacza przy tym, że skoro Miasto mówi mieszkańcom o konieczności cięć, to musi spojrzeć również na aparat administracyjny urzędowy. – Oszczędności, to szukajmy ich wszędzie, nie tylko tam, gdzie jest najłatwiej – podaje Pilich.

(red)

„Budynki świecą pustkami”

– System oświaty w Raciborzu jest dziś utrzymywany w sposób kompletnie nieracjonalny. Utrzymujemy budynki, które świecą pustkami. Trzymamy etaty tylko dlatego, że „zawsze tak było”. Płacimy za struktury, które niczego nie wnoszą do jakości nauczania. To nie jest troska o dzieci. To jest zwykłe marnowanie pieniędzy mieszkańców – oświadcza pan Marek.



■ – Bez wizji, wiary i odwagi działania nie ma prawdziwego postępu – ani w Raciborzu, ani w Polsce, ani w Europie – zgodnie podkreślali profesorowie.

Orkiestra zaprasza wolontariuszy

Ruszyła rejestracja wolontariuszy na 34. Finał WOŚP. Sztab raciborski, mieszczący się w Raciborskim Centrum Kultury przyjmuje zgłoszenia. Liczba miejsc jest ograniczona. Rejestracji prowadzona jest na stronie: <https://iwolontariusz.wosp.org.pl>. Osoby niepełnoletnie do 16 lat kwestują z opiekunem i to opiekun wysyła zgłoszenie.

Kwestowanie odbywa się w dniu wielkiego finału czyli 25 stycznia 2026 roku. Istnieje również możliwość założenia eSkarbonki, z

którą można kwestować już od 17 grudnia 2025 r. Tradycyjnie sztab WOŚP Racibórz zorganizuje dla Wolontariuszy spotkanie

organizacyjne w Raciborskim Centrum Kultury w tygodniu przed finałem, podczas którego zostaną przekazane najważniejsze

informacje, a także rozdzielony teren kwestowania.

(red)

Show światowej klasy

Patsy Gamble – charyzmatyczna brytyjska saksofonistka i wokalistka, artystka o niezwykłym dorobku, która dzieliła scenę z Mickiem Jaggerem, Rodem Stewartem i Glorią Gaynor wystąpi 30 listopada w RCK, w Domu Kultury „Strzecha”.

Jej styl łączy bluesa, jazz i soul w emocjonalne, pełne energii brzmienie, które natychmiast porusza publiczność. W Polsce Pat-

sy występuje z zespołem Gorczyca i Przyjaciele, w składzie: Łukasz Gorczyca (bas), Tomek Dominik (perkusja), Roman Jońca (pianista/klawiszowiec). Koncert to podróż przez klasykę gatunku i autorskie

interpretacje, w których improwizacja spotyka się z elegancją i pasją.

Bilety w cenie 60 zł do nabycia w kasach RCK.

(red)

Tradycja ciągle żywa

Obrzędowość do- roczna okresu bożonarodzeniowego okolic Raciborza. Wydarzenie (obowiązują zapisy pod nr tel. 32 415 49 01) odbywa się w ramach projektu „W kręgu tradycji ludowych Raciborza i Hulczyna”. Jest kierowane do wszystkich osób, które interesują się obrzędowością powiatu raciborskiego, jak również dla tych, dla których ten temat jest zupełnie nowy. O 15.15 zaplanowano prelekcję dr Marceli Szymańskiej „Między tradycją a no-

woczesnością – o dziedzictwie kulinarnym pogranicza śląsko-morawskiego, a od 16:15 zaczyna się oprowadzanie po wystawie „Tradycje kulinarne ziemi raciborskiej i hulczyńskiej”. O 17:15 o obrzędowości zimowej na ziemi raciborskiej opowie Julita Ćwikła. Dla wszystkich uczestników będzie przygotowany poczęstunek składający się z lokalnych specjałów. Liczba miejsc ograniczona. Projekt jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

(red)

Wieczór pełen wspomnień, muzyki i dawnego klimatu

Na zamkowej scenie w Raciborzu, w piątek 21 listopada 2025 roku o godzinie 18:00 zabrzmia akustyczne wersje największych przebojów polskiego rocka.

Koncertowi towarzyszyć będzie prezentacja sprzętu audio z dawnych lat. Legendarne radioodbiorniki, gramofony, magnetofony szpulowe i kasetowe, które ponownie ożyją dźwiękiem sprzed dekad. To

będzie wyjątkowy wieczór na Zamku Piastowskim w Raciborzu – rockowa sentymentalna podróż do lat 80., w której zabrzmia kultowe utwory zespołów Budka Suflera, Lady Pank, Maanam, Rezerwat, Szttywny Pal Azji oraz Wanda i Banda. W kameralnej, klubowej atmosferze wystąpią: Magdalena Wydrzyńska (wokół), Renata Bedrunka (chórki), Janusz Adamowski (instrumenty klawiszowe) i Grzegorz Gil (gitara).

(red)

Bilety w cenie 50 zł dostępne w Punkcie Informacji Turystycznej Zamku Piastowskiego

Racibórz prozą zaczarowany

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Raciborzu zaprasza w piątek 21 listopada o 18.00 na rozstrzygnięcie XII edycji Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego „Racibórz prozą zaczarowany” oraz spotkanie z autorem bestsellerowej Karkonoskiej Serii Kryminalnej – Sławkiem Gortychem. Autor jest kilkakrotnym laureatem Książki Roku – największego plebiscytu czytelniczego w Polsce organizowanego przez serwis lubimyczytać.pl.

(red)

Marcin z Lasu w domu kultury

26 listopada w Raciborskim Centrum Kultury przy ul. Chopina 21 odbędzie się „niezwykła podróż po lesie, pełną humoru, fascynujących opowieści i niecodziennych spotkań z przyrodą”. Przewodnikiem będzie Marcin Kostrzyński – dziennikarz, leśnik, operator kamery i podróżnik, autor popularnego kanału YouTube „Marcin z Lasu” oraz wideobloga na Facebooku. Występuje w programach telewizyjnych, takich jak „Dzień Dobry TVN”.

W godzinach porannych odbędą się dwa spotkania przeznaczone dla dzieci i młodzieży szkolnej. Głównym punktem dnia będzie wieczorne spotkanie o godz. 18:00. Wstęp wolny, obowiązuje kolejność przybycia – liczba miejsc ograniczona. Spotkanie koordynuje Marzena Kubiela, inspektor Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miasta w Raciborzu, tel. (32) 10 03 899.

(red)

Galeria na Stalmacha

W najbliższą środę o godzinie 18.30 na pierwszym piętrze Powiatowego Domu Kultury zaplanowano otwarcie galerii. – Będą zdjęcia i obrazy w kawałkach, muzyka na żywo,

(r)

„Wrócił w rodzinne strony... w spiżu”

Wieczór patriotyczny poświęcony arcybiskupowi Józefowi Feliksowi Gawlinie to wydarzenie, którego celem było uczczenie pamięci wybitnego duchownego i patrioty głęboko zaangażowanego w sprawy Ojczyzny. Inicjatorem spotkania był dr Zbigniew Cisek, Hono-

rowy Prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Raciborskiej, inicjator budowy pomnika abpa Gawliny. Jako gość specjalny wystąpił ks. Stanisław Juraszek, biograf Gawliny również inicjator budowy pomnika abpa Gawliny. Uczestnicy mieli okazję wysłuchać prelekcji i wspomnień dotyczących życia i działalności arcy-

biskupa Józefa Gawliny, podkreślających jego wkład w rozwój duchowości, edukacji i postaw patriotyzmu. Wieczór uświetnił występ Chóru Brzezie przy parafii świętych Mateusza i Macieja w Raciborzu-Brzeziu pod dyrekcją Aleksandry Gamrot.

(red)



■ Inicjatorem spotkania był dr Zbigniew Cisek – inicjator budowy pomnika abpa Gawliny

Ogłoszenia duszpasterskie z parafii powiatu raciborskiego

Parafia Wniebowzięcia NMP w Raciborzu

Modlitwa o beatyfikację

W poniedziałek 17 listopada pod mszy porannej modlono się o rychłą beatyfikację służebnicy Bożej siostry Eufemii Piastówny.

Katecheza dla dorosłych

We wtorek o 19.00 rozpocznie się katecheza dla dorosłych w salce domu katechetycznego.

Ruch Czystych Serc

We wtorek 18.11 w kościele NSPJ spotkanie dla Ruchu Czystych Serc. Początek Mszą św. o godz. 18.00. Spotkanie poprowadzi ks. Jerzy Molewski, moderator ruchu.

Remont Małżeński

Rekolekcje odbędą się w kościele NSPJ w dniach od 5 do 7 grudnia. Myślą przewodnią jest hasło: jak pokonywać trudności w małżeństwie i rodzinie

Parafia Matki Bożej w Raciborzu

Obrzęd przyjęcia ministrantów

W niedzielę przypada uroczystość Chrystusa Króla, która jest patronalnym świętem LSO. Uroczysta Msza św. z obrzędem przyjęcia nowych ministrantów i odnowieniem przyrzeczeń ministranckich oraz w int. ks. Dawida w dniu urodzin o godz. 11.00. Zapraszamy do udziału także rodziców i bliskich naszych ministrantów.

Seans filmowy

Parafia NSPJ zaprasza na film „Wandea” ukazujący reakcję na rewolucję Francuską. Walczono pod sztandarem na którym umieszczono symbol Serca Jezusa...Wieczór Filmowy w sobotę, 22 listopada w kaplicy pod kościołem NSPJ.

Wieniec i kalendarze

Młodzież parafii będzie przygotowywać wieniec i kalendarze adwentowe na kiermasz adwentowy w niedzielę 30 listopada. Prosimy, by osoby zainteresowane kupnem zgłosiły się w zakrystii. Wieniec będą po 40 zł i 45 zł, natomiast kalendarze po 20 zł. Wzory kalendarzy można zobaczyć w zakrystii. Zebrane fundusze zostaną przeznaczone na

cele Duszpasterstwa Młodzieży naszej parafii.

Parafia świętego Mikołaja w Raciborzu

Uroczystość Chrystusa Króla

W niedzielę o godz. 16.15 zapraszamy na Nabożeństwo do Chrystusa Króla, podczas którego odmówimy przed wystawionym Najświętszym Sakramentem Jubileuszowy Akt Przyjęcia Chrystusa za Króla i Pana, aby zawierzyć się Chrystusowi Królowi, a trwając na modlitwie prosić o pokój na świecie, o zwycięstwo dobra nad złem. W trakcie Nabożeństwa odbędzie się również ustanowienie nowych ministrantów i odnowienie przyrzeczeń. Następnie w Mszy świętej będziemy modlić się za całą LSO naszej Parafii i ich rodziny. Po Eucharystii zapraszamy LSO z rodzicami i rodzeństwem na spotkanie w salce na plebanii.

Zdrapki adwentowe

W zakrystii można nabyć za dowolną ofiarę zdrapki adwentowe, które są dobrą pomocą dla młodzieży i dorosłych w przeżyciu adwentu i przygotowaniu do świąt Bożego Narodzenia. Dochód ze zdrapek zostanie przeznaczony na grupy dziecięco-młodzieżowe.

Parafia św. Jana Chrzciciela w Raciborzu-Ostrogu

Książeczki na mszę

Z tyłu kościoła wyłożono aktualne książeczki Drogi do Nieba, które mają służyć nam do śpiewu i modlitwy w kościele (można z nich korzystać w czasie Mszy św., nabożeństw i osobistej modlitwy). W parafii proszą aby nie zabierać ich z kościoła do domu, ale po modlitwie odłożyć na miejsce (na ostatnie ławki w kościele);

Wieczny odpoczynek

Odprowadzono na wieczny spoczynek śp. Władysława Mogielską, lat 88, z ul. Przejazdowej oraz śp. Ewę Gracę, lat 54, z ul. Grzonki (DPS Złota Jesień).

Parafia św. Apostołów Mateusza i Macieja w Raciborzu – Brzeziu

Dzień młodzieży

W niedzielę Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata, to także Światowy Dzień Młodej.

dzieży. Proboszcz zaprasza młodych na obchody diecezjalne.

Parafia św. Paschalisa w Raciborzu-Płoni

Pielgrzymka do Bawarii

W przyszłym roku parafia organizuje dwie pielgrzymki parafialne – w maju w Polsce i we wrześniu do Bawarii. Zapisy odbywają się w zakrystii lub przy furcie klasztornej.

Parafia św. Jadwigi w Raciborzu – Markowicach

Planują ślub
Zapowiedzi przedmałżeńskie: Arkadiusz Ostoszewski z markowickiej parafii i Agata Joanna Lachowicz również z miejscowej parafii – zapowiedź II.

Parafia św. Krzyża w Raciborzu-Studziennej

Wieczny odpoczynek...

Zmarł Ryszard Stanosz, l. 74, zam. ul. Kręta. Został pochowany w Ściborzycach Małych.

Do Włoch, do papieża

Od 1 do 10 października 2026 parafia zorganizuje pielgrzymkę do Włoch. W programie Loreto – Manoppello – Lanciano – Monte San Angelo – San Giovanni Rotondo – Pompeje – Neapol – Watykan (audiencja u Papieża) – Rzym – Padwa. Koszt 3700 zł i 120 €. Zapisy z zaliczką 500 zł.

Parafia św. Wita, Modesta i Krescencji w Pietrowicach Wielkich

Na wsparcie remontu organów

Koncert „Przy blasku świec” odbył się 16 listopada. Wystąpił zespół wokarno-instrumentalny pod przewodnictwem Adama Trojaka, który przygotował nastrojowy repertuar łączący muzykę klasyczną, filmową i sakralną. W blasku świec zabrzmiały m.in. utwory Bacha, Chopina, Szostakowicza i współczesne wzruszające pieśni. Całkowity dochód przeznaczono na wsparcie remontu organów w kościele św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Łące, gdzie proboszczem jest Ks. Tomasz Gruca, który w 2011 roku odbywał praktykę diakonańską w Pietrowicach Wielkich, jest to też rodzinna parafia tutejszego byłego wikarego Jakuba Furcy.

Zbierają przybory szkolne

Organizowana jest zbiórka przyborów szkolnych dla dzieci na misjach. Zbierane są: zeszyty, ołówki, długopisy, kredki, mazaki, gumki, linijki, tornistry, piórnik i inne przybory potrzebne uczniom. Przybory można składać do kosza ustawionego przy ołtarzu bocznym MB Różańcowej.

Parafia Matki Bożej Różańcowej w Nędzy

Ośrodek formacyjny
Parafia zaprasza do korzystania i wynajmu na różne spotkania, imprezy okolicznościowe, zabawy i inne formy, które umożliwią wam spotkania z rodziną i gośćmi także z możliwością noclegu w ośrodku formacyjnym. Kontakt telefoniczny do Ośrodka (888 448 524).

Wspólna modlitwa

W sobotę przypada wspomnienie św. Cecylii patronki muzyki kościelnej. Odbędzie się wspólna modlitwa na Mszy Świętej o godz. 9:30 ofiarowana w intencji organistów, scholi, zespołu Boss oraz wszystkich biorących czynny udział w śpiewie w czasie wydarzeń liturgicznych i nabożeństwach.

Wieczny odpoczynek

Do wieczności odszedł Gerard Korbel, miał 83 lat.

Parafia św. Apostołów Piotra i Pawła w Tworkowie

Męska intencja sumy

Zbliża się do końca roku liturgicznego. Niedziela, 23 listopada, to uroczystość Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata, ostatnia niedziela przed Adwentem. O godz. 10.00 odprawiona zostanie suma w intencji mężczyzn i młodzieńców tutejszej parafii, połączona będzie z nauką stanową.

Parafia św. Marii Magdaleny w Kuźni Raciborskiej

Forum młodych

Biskup Sławomir Oder zaprasza do uczestnictwa w Trzecim Forum Młodych Diecezji Gliwickiej, które odbędzie się w najbliższą sobotę 22 listopada w Gliwicach.

Parafia św. Bartłomieja w Pogrzebieniu

Codzienny różaniec

W listopadzie różaniec za zmarłych jest prowadzony w kościele codziennie o godz. 17.15.

Msza rodzinna

W piątek 21 listopada parafia zaprasza o godz. 18.00 na Mszę św. w intencji rodzin i Wspólnoty Domowego Kościoła. Po Eucharystii nabożeństwo zakończone indywidualnym błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem.

Zabawa andrzejkowa

Parafia zapraszamy dzieci na zabawę andrzejkową która odbędzie się w sobotę 22 listopada w Oratorium w godzinach od 16.00 do 19.00.

Kiermasz ciast

W przyszłą niedzielę, po każdej Mszy świętej odbędzie się kiermasz ciast, z którego dochód będzie przeznaczony na działalność i modernizację Oratorium.

Oratoriada

Parafia zaprasza młodzież od 7 klasy wzwyż do wyjazdu na Oratoriadę do Krakowa w dniach od 28 do 30 listopada (trzy dni pełne gier, zabaw, warsztatów i świetnej atmosfery). Wpłata uczestnika wynosi 180 zł. Dodatkowe informacje i zapisy u ks. Michała.

Sołtys zaprasza na jubileusz

Sołtys wsi informuje o rozpoczęciu trzeciego sezonu Pogrzebieńskich Spotkań Czwartkowych i zaprasza w najbliższy czwartek 20 listopada w godz. od 18.00 do 21.00 do Oratorium Młodzieżowego na jubileuszowe – 50 spotkanie. W programie śpiewanie przy akordeonie, przypomnienie historii spotkań i poczęstunek.

Parafia św. Katarzyny w Rudniku

Odpust ku czci

Obchodzono odpust parafialny ku czci św. Katarzyny Aleksandryjskiej. Proboszcz podziękował wszystkim za zaangażowanie w przygotowanie tej uroczystości, zwłaszcza ks. Dominikowi Strychaczowi za wygłoszone Słowo Boże, posługę w konfesjonale i wspólną modlitwę. Bóg zapłać skierował do LSO, Dzieciom Maryi, pocztom sztandarowym, strażakom ze Strzybnika i Rudnika.



Zauważyć DOBRO...

SIOSTRA DOLORES z klasztoru Annuntiata

Wielka sztuka ma swoje źródło w ciszy. Tam, gdzie jej nie ma, jest tylko kolokwialnie bełkot niesłusznie określany mianem prawdziwej kultury. Prawdziwa muzyka, malarstwo czy poezja powstają w milczeniu. Nie ma nic bardziej realnego niż cisza. Tam, gdzie jej nie ma, górę biorą fikcja i iluzja. Nadmiar dźwięków nas niszczy, bo jesteśmy na nie nieodporni. Hałas nas niepokoi, wywołuje w nas głęboką, nieokreśloną obawę. Często ludzie opisując siebie jakąś metaforą, posługują się obrazem spłoszonego zwierzęcia. Mówimy po prostu: „Ciągłe biegne i biegnę...nie mogę się zatrzymać”. Może dlatego tak trudno zauważyć DOBRO w naszych iskierkach życia.

Rzeka

Jest taka opowieść w Afryce o rzece, która miała oczy... płynęła szybko, a zatrzymywała się tylko tam, gdzie byli ludzie. Chciała ich poznać i dotknąć mądrości życia. Spotkała więc tych bardzo biednych, którzy



nie mieli prawa głosu ani pieniędzy. Pracowali ciężko od rana do wieczora, by przetrwać każdy następny

dzień. Wieczorami siadali razem i słuchali głosu milczącej sawanny, bo nie mieli prądu, ani telewizji. Dzieliли się tym czym mieli, i płakali, kiedy zabrakło kogoś... Rzeka zabrała ich bycie razem i milczenie, jako mądrość.. potem płynęła dalej. W mieście spotkała ludzi zapracowanych i biegających szybko. Wieczorami byli tak zmęczeni, że nie mieli czasu, by być razem... ale byli silni i pewni siebie, a społeczeństwo ich szanowało. Wielu z nich dostało nawet orderów za osiągnięcia... Rzeka zabrała ich pracowitość jako mądrość. Nocą spotykała ludzi, którzy pili trochę za wiele, wolne kobiety, które kochały się na ulicy, by zarobić coś na następny dzień, i dzieci śpiące nad brzegiem oceanu, a przykryte papierami przed moskitami... rzeka zabrała ich ciągle próby zaczynania od nowa- jako mądrość... I tak płynęła dalej zabierając

MIMO WSZYSTKO

Ludzie są często głupi, nielogiczni i dbają tylko o własny interes;

Przebaczaj im, mimo wszystko.

Jeśli jesteś życzliwy, ludzie oskarżą cię o egoizm i niskie pobudki;

Pozostań życzliwy, mimo wszystko.

Jeśli osiągniesz w życiu sukces, znajdziesz wielu fałszywych przyjaciół i wielu prawdziwych wrogów;

Staraj się osiągnąć sukces, mimo wszystko.

Jeśli jesteś szczery i otwarty, ludzie mogą to wykorzystać;

Bądź szczery i otwarty, mimo wszystko.

W jedną noc ktoś może zniszczyć to, co budowałeś przez lata;

Buduj, mimo wszystko.

Jeśli odnajdziesz pokój i szczęście, wielu będzie ci zazdrościć;

Bądź szczęśliwy, mimo wszystko.

O dobru, które czynisz dzisiaj, ludzie zapomną pewnie już jutro;

Czyń dobro, mimo wszystko.

Dawaj z siebie ile możesz, a często powiedzą ci, że to za mało;

Mimo to dawaj z siebie wszystko.

Widzisz, w ostatecznym rachunku, liczy się tylko to, co działa się między tobą a Bogiem.

Między tobą a „nimi”, i tak nic nigdy nie było.

tylko, to co dobre-ludzka mądrość!

Życie jest zbyt wielkie by je sądzić. Wędrując 20 lat drogami Afryki, trzeba być jak rzeka, która ma oczy otwarte, by zabierać to co dobre, i uczynić z tego swa mądrość serca. Żadne słowa nie potrafią wyrazić pięk-

na sawanny, radości ludzi, czy cierpienia... Dlatego Afrykańscy wyrażają to w milczeniu, tańcu i swej pokorze. Mądrość – niewypowiedzianych słów, porażek, ciągłego zaczynania od nowa, milczenia, nieprzespanych nocy, poranków z gorącym słońcem... to dnie

w Afryce u boku człowieka o innym kolorze skóry, ale o tym samym sercu.

Afryka często porównywana jest do MATKI, która ma bardzo otwarte serce, która kocha, która promieniami swego wielkiego słońca przyciąga ludzi i daje taka wolność i nie odrzuca.

NASI SPECJALIŚCI:

► Kompleksowa diagnostyka USG

lek. Witold Ostrowicz

specjalista radiologii i diagnostyki obrazowej; badania USG pacjentów przyszpitalnych poradni wykonujemy bezpłatnie

lek. Jakub Ostrowicz

lekarz w trakcie specjalizacji z radiologii i diagnostyki obrazowej

► Poradnia ginekologiczno-położnicza

lek. Tomasz Chmura

specjalista ginekologii i położnictwa

lek. Michał Kłosiński

specjalista ginekologii i położnictwa

lek. Karolina Perszel – lekarz w trakcie specjalizacji z ginekologii i położnictwa

► Poradnia kardiologiczna

dr n. med. Karolina Macioł-Skurk

specjalistka kardiologii na Oddziale Klinicznym Kardiologii w Śląskim Centrum Chorób Serca w Zabrzu; porady kardiologiczne; UKG; Holter EKG; Holter ciśnieniowy

► Poradnia hepatologiczna

lek. Anna Kusaj-Potysz

specjalista chorób zakaźnych; choroby zakaźne i choroby wątroby

► Poradnia chorób płuc

lek. Barbara Gembalczyk-Biały

specjalista chorób płuc, specjalista chorób wewnętrznych

► Poradnia diabetologiczna

► Poradnia internistyczna

► Poradnia geriatryczna

lek. Justyna Jaśnikowska

specjalista chorób wewnętrznych i specjalista diabetolog

► Poradnia nefrologiczna

► Poradnia chorób metabolicznych

lek. Joanna Siemiątkowska

specjalista nefrologii i chorób wewnętrznych; leczenie chorób nerek, tarczycy, cukrzycy i chorób metabolicznych

► Gabinet psychologiczny

mgr Sandra Duda – specjalista psychologii, badania psychologiczne z zakresu transportu i medycyny pracy

► Poradnia alergologiczna

► Poradnia chorób płuc

► Poradnia internistyczna

dr n. med. Łukasz Labus – specjalista

alergolog, specjalista chorób płuc,

specjalista chorób wewnętrznych

► Poradnia otolaryngologiczna

lek. Jacek Wałek

specjalista otolaryngolog

dr n. med. Jolanta Grabowska

specjalista otolaryngolog

► Poradnia chirurgiczna

lek. Aleksander Chlubek – specjalista

chirurgii ogólnej

► Poradnia internistyczna

lek. Bożena Sienkiewicz

specjalista chorób wewnętrznych

► Poradnia urologiczna

lek. Jacek Madejski – specjalista urolog

► Poradnia ortopedyczna

lek. Michał Jaśnikowski

specjalista ortopedii i traumatologii

► Poradnia neurologiczna

lek. Izabela Brandenburg – specjalista

neurologii

► Poradnia zdrowia psychicznego

lek. Radosław Wilk – specjalista psychiatrii

► Poradnia chirurgii dziecięcej

lek. Paulina Brauner – lekarz w trakcie

specjalizacji z chirurgii dziecięcej w Górnośląskim Centrum Zdrowia Dziecka w Katowicach

► Poradnia dietetyczna

mgr Magdalena Kopel – dietetyk kliniczny

► Centrum Fizjoterapii Fizjo-Med

dr Marek Sroka, mgr Paweł Lociński

tel. 32 454 34 58

► Szpitalny punkt pobrania krwi

tel. 32 755 50 07, tel.kom. 539 149 649

► Spirometria

► Alergiczne Skórne Testy Punktowe (Prick Test)

tel. 32 724 24 20
tel. kom. 604 347 669

ul. Jana Kasprzowicza 1
Racibórz

www.ostromed.pl

Na zaproszenie Danuty Miguły, aktywistki z OTOZ Animals z Raciborza, wzięliśmy udział w jej spotkaniu z prezydentem Raciborza oraz podległymi mu urzędnikami. Tematem rozmów był przekaz informacyjny na temat kompetencji i obowiązków służb miejskich zajmujących się bezdomnymi i wolnożyjącymi zwierzętami na terenie Raciborza.

Rozmawiamy tuż po spotkaniu z prezydentem miasta Raciborza panem Jackiem Wojciechowskim i urzędnikami (odbyło się 16 października). Pani Danuto, proszę powiedzieć z jakim zamiarem pani przysłała do urzędu na to spotkanie? Wiem, że puka pani do urzędowych bram nie pierwszy raz. Co było impulsem do tego spotkania?

– Impulsem był przekaz informacji, który po prostu w Raciborzu dotąd nie istniał. Chodzi o zgłaszanie przez mieszkańców miasta zdarzeń ze zwierzętami, które po prostu są albo chore, albo tak jak na przykład gołębie – ranne, albo blakają się gdzieś po mieście. Mieszkańcy nie wiedzą po prostu gdzie mogą w takiej sprawie zadzwonić. Dzwonią do weterynarzy, a potem weterynarze przekazują informacje dalej, to znaczy dzwonią do nas. Tymczasem to nie jest rola OTOZ, ani rola weterynarza. Od tego jest Miasto, urząd, który jest odpowiedzialny za wszystkie swoje zwierzęta, które przebywają na terenie gminy. Miasto ma obowiązek te zwierzęta zabezpieczyć. W związku z

Dzwonią po pomoc dla rannych zwierząt. Wybierają OTOZ, a powinni zgłaszać się do służb miejskich.

Danuta Miguła apeluje w tej sprawie



■ Danucie Migule z OTOZ Animals zależy, aby do mieszkańców dotarła informacja o numerach interwencyjnych w sprawach dotyczących zwierząt bezdomnych

tym bardzo chciałam, żeby ta informacja, przekaz informacji, który jest adresowany do mieszkańca, aby dostęp do niego był prosty, jasny. Żeby telefony, które mają wtedy wykonać ludzie, którzy znaleźli ranne zwierzę, wykonywali bezpośrednio właśnie do tych instytucji, które są za to odpowiedzialne. Na tym właśnie polegała idea naszego spotkania w urzędzie. Po prostu miało nam pomóc ustalić, jak mieszkańcy mogą pozyskiwać informacje, gdzie mają w razie czego dzwonić.

– Uzyskała pani w urzędzie zapewnienie, że zostaną podjęte takie działania informacyjne, że zmieni się ten przekaz dziś nieco ukryty choćby na stronie internetowej raciborz.pl, że urząd go uwypukli. Wstępnie obiecano pani kampanię informacyjną dotyczącą tego zagadnienia. Rozumiem, że to przyjmuje pani z zadowoleniem i oczekuje, że zostanie zrealizowane?

– Tak, oczywiście. Urząd miasta ma własną stronę, tak zwaną podstronę, do której można wejść w internecie i tam zadzwonić pod wskazane numery i tam są nawet go-

dziny urzędowania podane, ale to nie jest pełna informacja, którą każdy mieszkaniec może od razu uzyskać. To musi ktoś już wiedzieć, że taka informacja gdzieś tam jest. Ja uważam, że ta informacja jest trudna do znalezienia i osoba, która napotka na przykład rannego gołębia, nie jest w stanie trzymając gołębia w ręku dzwonić pod taki numer, szukając go w internecie pod jakimś tam adresem, który nawet nie jest wyszczególniony do tych celów. W związku z tym ten numer, który ma uzyskać mieszkaniec, gdzie by dzwonić, ma być jasno i klarownie przekazany. Prezydent Jacek Wojciechowicz i naczelnik wydziału ochrony środowiska obiecali mi właśnie, że taka informacja będzie przekazana i będzie bardziej dostępna dla naszych mieszkańców, czyli będzie to przekaz może i przez radio, może przez media, może będzie też w autobusach, bo tak zaproponowaliśmy, żeby w autobusach miejskich była taka informacja, jak ludzie jeżdżą autobusami, to mogą sobie przeczytać i utrwalić gdzie dzwonić z takim rodzajem zapytania, alarmu. Była nawet mowa, że podczas jarmarku świątecznego w grudniu, na rynku mogłaby się pojawić jakiś informa-

cja, żeby to promować. Bo zapamiętując taki numer kryzysowy, można wtedy łatwiej uzyskać pomoc dla tego zwierzęcia i ludzie nie będą musieli się włączyć z tym zwierzęciem, na przykład z gołębiem czy jakimś chorym kotem po mieście, żeby po prostu uzyskać jakąkolwiek informację. Liczę na to i zobowiązuję do tego prezydenta, który właśnie powiedział, że taką sytuacją się zajmie.

– Pani Danuto, bo pani ma wielkie otwarte serce i co może to robi, bo sama pani doświadcza tego, że takie informacje trafiają bezpośrednio do pani. Jednak nie na wszystko pani zaradzi i sympatycy OTOZ, osoby, które chciałyby pomóc też nie mają takich warunków domowych, by zająć się potrzebującymi zwierzętami. Pani opowiada o takich sytuacjach chwytających za serce, gdzie psy są ranne, gdzie psy są poniewierane i wtedy potrzebna jest interwencja OTOZ, tymczasem traktowani jesteście jak służby miejskie do tego przeznaczone.

– Dlatego mam prośbę do mieszkańców naszego miasta, że jeżeli nie uzyskają jakiejś pomocy od miasta, bo

też się tak może zdarzyć i dzwonią wtedy do mnie, to ja zawsze staram się pomóc. Mamy pod swoją opieką mnóstwo zwierząt, zabranych z interwencji, więc te zwierzęta, które biegają gdzieś tam wolno po gminie, po naszym mieście, nie możemy wszystkich zabrać. To nie jest nasza rola, ale możemy to zrobić z pomocą mieszkańców. Jeżeli tylko ktoś ma taką możliwość przytrzymania takiego zwierzęcia, bo gdzieś tam w nocy będzie te zwierzę ranne i będzie potrzebowało pomocy, nie uzyskacie wsparcia, to można samemu je zabrać, zapewnić tymczasową opiekę. Przytrzymać je gdzieś, może w

piwnicy, można przetrzymać je do dnia następnego i wtedy zadzwonić do miasta na ten interwencyjny telefon. Mam nadzieję, że będzie on wyeksponowany, wypromowany przez urząd, przez PK, przez schronisko. Żeby Miasto zareagowało w odpowiedni sposób. Dzisiaj to obiecano, że właśnie będą takie reakcje.

Rozmawiał ma.w

Do schroniska, strażników albo na policję

W przypadku odnalezienia bezdomnego lub rannego zwierzęcia, należy dokonać zgłoszenia do:

- **Schroniska** dla bezdomnych zwierząt w Raciborzu znajdującego się przy ul. Komunalnej 9, pod numerem telefonu +48 32 415 88 44 w godzinach jego otwarcia: w dni robocze od 12.00 do 17.00; soboty, niedziele, święta od 12.00 do 17.00
- **Straży Miejskiej** w Raciborzu pod numerem telefonu 986 lub +48 32 755 06 06 w godzinach dyżurów od poniedziałku do soboty w godzinach od 7.00 do 22.00
- **Komendy Powiatowej Policji** w Raciborzu jeżeli zwierzę zostało znalezione poza godzinami otwarcia Schroniska dla bezdomnych zwierząt w Raciborzu oraz dyżurów Straży Miejskiej, dzwoniąc pod numer telefonu +48 47 85 56 200.

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny art

Racibórz, ul. Solna 7/3

tel. 32 414 04 79, pn – pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

Już 15 lat na rynku!

WYKONUJEMY:

Profesjonalne oprawy obrazów

Renowacje

Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych



Na zdjęciu trener Jan Mańka i Jagoda Ciupek



■ Na zdjęciu trener Jan Mańka i Jagoda Ciupek

Jagoda Ciupek z Klubu Sportowego „Judo” Gminy Kornowac sięgnęła po złoty medal w Pucharze Europy Milenium Judo Cadet w Győr (Węgry) w kategorii do 57 kg.

W turnieju rywalizowało 494 zawodników z trzech kontynentów, a Polka nie dała szans żadnej z przeciwniczek. Ciupek odniosła komplet zwycięstw, pokonała kolejno reprezentantki Chorwacji, Węgier, Australii oraz kolejne dwie judocz-

ki z Węgier, wszystkie przed upływem regulaminowego czasu. Jak podkreśla klub, „jej walki były na doskonałym poziomie”. Podczas zawodów w Győr Jagodę wspierał trener Jan Mańka, a w przygotowaniach do startu pomagał jej również trener Bartosz Naczyński.

Złoty medal w Győr to kolejny sukces młodej zawodniczki z klubu w Kornowacu. Wcześniej Ciupek zajęła trzecie miejsce w Pucharze Europy w Tepli-

cach, pierwsze miejsce w Rydze oraz zdobyła złoto w Mistrzostwach Polski U16 w Lublinie. – Nasza zawodniczka ciężką pracą udowodniła, że jest w doskonałej formie i że prezentuje judo na najwyższym poziomie – podkreśla klub.

Sukces Jagody Ciupek to nie wszystko. W tym samym czasie 28 młodszych reprezentantów klubu z Kornowaca wywalczyło 28 medali w Międzynarodowym Turnieju Judo w Sosnowcu. (d)

W Kuźni Raciborskiej odbył się 26. Bieg Niepodległości



■ Narodowe Święto Niepodległości w Kuźni Raciborskiej uczczono tradycyjnym biegiem. FOT. MOKSIR KUŹNIA RACIBORSKA

Jak co roku w Kuźni Raciborskiej odbył się Bieg Niepodległości. Tradycyjnie uczestnicy rywalizowali w kilku kategoriach, nie zabrakło także marszu Nordic Walking.

11 listopada w Kuźni Raciborskiej, w Narodowe Święto Niepodległości, odbył się XXVI Bieg Niepodległości, zorganizowany przez Fun-

dację „Salut” oraz Miejski Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji. W rywalizacji wzięli udział uczestnicy w różnych kategoriach: bieg główny na 7 km, marsz Nordic Walking na 5,7 km, biegi dziecięce na dystansach 200–1200 m, a także biegi dla młodzieży w wieku 13–17 lat.

Jak podkreśla MOKSiR, wydarzenie było okazją do uczczenia Narodowe-

go Święta Niepodległości w duchu wspólnoty, sportu i patriotyzmu. Przy tej okazji wspomniano także saperów, którzy sześć lat temu zginęli w Kuźni Raciborskiej, rozbrajając niewybuchy z II wojny światowej. – Naszymi podopiecznymi są saperzy, którzy przeżyli wybuch, ale zmienił on ich życie i wciąż walczą o powrót do pełnej sprawności – przypomina fundacja. (d)

REKLAMA

ANDRZEJKI

Bal Maskowy

LISTOPAD

SOBOTA | **29** | 19:00

ZABAWA Z
DJ ADAMO I DJ MATEO
FOTOBOX
WYKWINTNE MENU CZAROWNIC
I CZARODZIEI

CENA BILETÓW
310 zł/os
600 zł para

RYNEK 13 RACIBÓRZ
ZAREZERWUJ BILETY JUŻ TERAZ
32 418 1000

Brax'Jon

MOTORYZACJA

KUPIĘ

- Auto skup, gotówka, najlepsze ceny, dojazd do klienta, 509-796-001.

KREDYTY - POŻYCZKI

- Spłacimy Twoje chwilówki i inne długi, nawet gdy jesteś po upadłości konsumenckiej. tel. 733-556-449, e-mail: kredyty.platan@gmail.com.

RÓŻNE (KUPIĘ - SPRZEDAM)

- www.garaże-bramy.pl. Garaże blaszane, tynkowane, ocieplane i bramy, drzwi garażowe na wymiar. Zamów pomiar. Tanio, 504-050-764.

PRACA

DAM PRACĘ

- Salon meblowy z Raciborza poszukuje osoby na stanowisko kierowcy do rozwoju mebli. Wymagane prawo jazdy kategorii „B” amatorskie. Umowa o pracę, praca od poniedziałku do piątku 8-16. Tel. 660-620-642.

TOWARZYSKIE

- Justyna, 500-157-296.

USŁUGI

- Opał, węgiel., eko-groszek. Szybki transport, tel. 570-817-237.
- Wycinka zieleni – kompleksowo, tel. 723-630-530.

- Garaże blaszane, otynkowane, drewnopodobne, pod indywidualny wymiar. Pomiar, transport, montaż gratis. Możliwość wykonania podłoża pod garaż, 515-304-042.

USŁUGI REM.-BUD.

- F.W.-BUD Marcin Kruczyński, usługi ogólnobudowlane. Zajmujemy się kompleksowym wykończeniem wnętrz, budową domów, dociepleniem elewacji. tel. 793-330-597.

- Profesjonalne usługi wykończeniowe, remonty łazienek, zabudowy g.-k., gładź, malowanie, krótkie terminy, pomiar, wycena gratis, 515-304-042.

- Usługi ogólnobudowlane, ocieplenia, elewacje, tynki żywiczne, mineralne, malowanie, zewnętrzne elewacje, płyty kartonowo-gipsowe, gipsy, sufity podwieszane, podłogi, kafelkowanie, gładzie gipsowe, 32-415-86-62, 698-391-790.

ZDROWIE

KARDIOLOGIA

- Lek. Aleksandra Nowak -Wawrzekiewicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna: 602-695-679.

LARYNGOLOGIA

- Dr n. med. Jolanta Grabowska, specjalista laryngolog, pn. i czw. 15.30 – 18.00. Dostępne badanie tympanometryczne słuchu, Racibórz, Podwale 14/3, rejestracja 501-287-739.

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.

ul. Tadeusza Kościuszki 32 A
47-400 Racibórz
Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00

Tel. 32 415 47 27

lub naszą stronę w Internecie:
nowiny.pl/ogloszenia

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)

- | | | | | |
|-----------------------------|-------------------------|-----------------------|----------------------------|---------------------|
| • motoryzacja – 20 zł | • nieruchomości – 20 zł | • podaruję – 10 zł | • transport – 20 zł | • usługi – 20 zł |
| • biznes – 20 zł | • matrymonialne – 15 zł | • zguby – 10 zł | • turystyka – 20 zł | • wróżby – 20 zł |
| • gastronomia – 20 zł | • nauka – 15 zł | • praca – 20 zł | • noclegi – 20 zł | • zdrowie – 20 zł |
| • kredyty, pożyczki – 20 zł | • różne – 15 zł | • towarzyskie – 30 zł | • usługi rem.-bud. – 20 zł | • zwierzęta – 20 zł |

OGŁOSZENIE PODWÓJNE (16 do 30 słów) + 10 zł! DODATKOWE MOŻLIWOŚCI: pogrubienie + 5 zł, ramka + 5 zł, kontra + 5 zł, apla + 5 zł, kolor + 5 zł

za 5 złotych Wyróżnij drobne ogłoszenie

POGRUBIENIE*

- Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.

Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

- Kupię kota w butach (czerwone kozaki).

Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

- Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

Czcionka biała, tło czarne

APLA*

- Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

- Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

* Czcionka niebieska

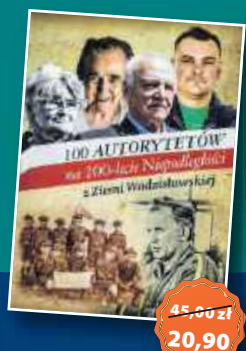
* Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

AUTOPROMOCJA

Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie

www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: **32 415 47 27**

SKLEP nowiny.pl



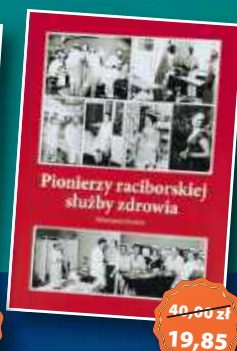
45,00 zł
20,90



59,00 zł
20,40



29,00 zł
19,85



40,00 zł
19,85



18,00 zł
10,40



79,00 zł
69,90



47,00 zł



34,00 zł
24,90

nowiny
RACIBORSKIE

Redakcja: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4500 egz.; e-mail: nr@nowiny.pl; http://nowiny.pl
Reklama: Marek Kuder, 608 678 209, m.kuder@nowiny.pl;
Barbara Frydryk, 668 191 013, b.frydryk@nowiny.pl;
Ewa Węgrzyn, 662 058 475, e.koczwar@nowiny.pl.

Redaktor naczelny:
Mariusz Weidner, m.weidner@nowiny.pl, 600 082 304
Dziennikarze: Wojciech Żołneczek, 662 056 265,
w.zolneczek@nowiny.pl; Dawid Machrecki, 662 074 637,
d.machrecki@nowiny.pl.

Redakcja techniczna: Agnieszka Subocz, a.subocz@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Wojciech Żołneczek, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Izba
Wydawców
Prasy

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

Druk:
Drukarnia Polskapresse
Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy

[illegible]

HUMOR

– Gdybym kiedyś miał funkcjonować tylko dzięki jakiejś maszynie, to proszę, odłącz mnie.

- Nie ma sprawy.
- Ej, co ty robisz? Zostaw ten router!



Rozmawiają dwie koleżanki:

– Mariola, jak możesz tyle jeść, skoro ciągle powtarzasz, że dbasz o linię?

– Bo linia powinna być gruba i wyrazista!

Irlandczyk wędruje przez pustynię, nagle patrzy, a z piasku wystaje lampa. Pocięra...BUM! przed nim pojawia się Dżin:

– Za to, że mnie uwolniłeś, spełnię Twoje 3 życzenia!

– Hmm, daj mi butelkę, w której nigdy nie zabraknie Guinnessa!

BUFF! I przed Irlandczykiem pojawia się butelka piwa. Wypija i ze zdumieniem patrzy jak ta natychmiast się napętnia.

– Mój Boże, to niesamowite! Daj mi zaraz jeszcze takie dwie!

Sędzia pyta oskarżonego:

– Czy to prawda, że sprzedawał pan sok poziomkowy, twierdząc że to eliksir długowieczności?

– Tak! Wysoki sędzie!

– Czy oskarżony był już za to karany?

– Tak. W 1367 roku, a później w 1875.

HOROSKOP

BARAN 21.03 – 20.04

Twoje samopoczucie będzie wyjątkowo dobre. Sukces będzie tkwił w Twoim nastawieniu. Właśnie dzięki niemu będziesz w stanie przyciągnąć do swojego życia nowe, ciekawe okazje i możliwości. Choć nie będzie to tydzień, w którym wydarzy się coś przełomowego, to będziesz potrafił doceniać nawet te najdrobniejsze, miłe gesty i sytuacje.

BYK 21.04 – 20.05

Tydzień bardzo niespokojny, dynamiczny i intensywny. To moment, w którym będziesz podejmować sporą ilość działań. Nie będzie czasu na odpoczynek. Możesz być w ciągłym ruchu, załatwiając kolejne niecierpiące zwłoki sprawy. Będą pojawiać się wciąż nowe możliwości.

BLIŹNIĘTA 21.05 – 21.06

To czas, w którym będziesz realizował plany, które wcześniej kiełkowały w Twojej głowie. Zaczyniesz działać, realnie wprowadzać w życie swoje pomysły, a efekty mogą Cię bardzo pozytywnie zaskoczyć. Spodziewaj się również znacznie większych przyrwywów finansowych.

RAK 22.06 – 22.07

W tym tygodniu praca całkowicie Cię pochłonie. Będzie to jednak w pełni Twój wybór. Świadomie wycofasz się z tego, by poświęcać więcej czasu na spotkania ze znajomymi, czy też na nawiązywanie nowych znajomości. Karty wskazują, że możesz nawet pójść o krok dalej i całkowicie zdystansować się od ludzi, przez co w odbiorze możesz być dość nieprzyjemny.

LEW 23.07 – 22.08

W tym tygodniu niemalże wszystko będzie szło tak, jak to sobie założysz. A nawet i lepiej, bowiem tydzień ten będzie pełen bardzo miłych niespodzianek od losu. Jedną z nich będzie na pewno pozytywna decyzja dotycząca pieniędzy.

PANNA 23.08 – 22.09

Zapowiada się spokojny, stateczny, żeby nie powiedzieć nudnawy tydzień. Karty nie wskazują na to, by miało zadziać się coś, co Cię rozczaruje. Jednak nie będziesz też nastawiony na to, by się rozwiijać. To dobry moment na to, by wziąć chwilę urlopu i poświęcić czas na odpoczynek.

WAGA 23.09 – 22.10

Ten tydzień to czas, w którym otworzysz się na kontakty z innymi ludźmi. Zarówno ze swoimi bliskimi, jak i z zupełnie nowymi osobami, które dopiero będziesz poznawać. Czekają Cię miłe spotkania z przyjaciółmi, ale także nie zabraknie ciekawych randek. Możesz liczyć także na miłą wiadomość od bliskiej Twojemu sercu osoby.

SKORPION 23.10 – 21.11

Poczujesz nagły przyptyw mocy, który pokieruje Cię w stronę rozwoju. To czas, w którym uda Ci się odkryć nowy talent. Przy nieco większym zaangażowaniu, jeszcze w tym tygodniu uda Ci się podjąć takie kroki, które doprowadzą do tego, że ten talent, a zarazem nowa pasja, staną się źródłem zarobku.

STRZELEC 22.11 – 21.12

Pojawi się przy Tobie osoba, która ze szczerego serca będzie chciała Ci pomóc, nie licząc przy tym na żadne profity. Niemniej jednak pamiętaj o tym, by zachować wzajemność. Karty wróżą również możliwe pojednanie z osobą, z którą do tej pory trwasz w konflikcie.

KOZIOROŻEC 22.12 – 19.01

Przed Tobą szansa na przełomowy tydzień. Karty wróżą energię uwolnienia, odrodzenia. To czas, w którym uda Ci się odciąć od siebie wszelkie niekorzystne sytuacje. Odejdiesz od toksycznych dla Ciebie miejsc i ludzi. Poczujesz w sobie siłę i odwagę do tego, by sięgać po to, co jest dla Ciebie znacznie lepsze.

WODNIK 20.01 – 18.02

W tym tygodniu odłóżysz wszelkie inne sprawy na dalszy plan. Głównym priorytetem będą dla Ciebie najbliżsi. Rozejrzyj się też, czy ktoś z Twojej bliskiej rodziny nie potrzebuje pomocy. Właśnie w tym tygodniu możesz takiej osobie pomóc w rozwiązaniu pewnej, trudnej dla niej sprawy.

RYBY 19.02 – 20.03

Nie będzie to szczególnie udany tydzień. Karty wskazują, że sytuacja nie powiedzie się tak, jak ją sobie zaplanowałeś. Możesz odczuwać frustrację, która chwilowo zatrzyma Twoje działania. Nie poddasz się jednak całkowicie. Będiesz szukał nowych możliwości i będzie to lepsza postawa niż całkowita rezygnacja z danego przedsięwzięcia.

Opracował Algiz • www.wrozbyonline.pl

REMIS W CHAŁUPKACH

Kolejarz prowadził już 3:1



■ Pojedynek Kolejarza z Unią wzbudził duże zainteresowanie kibiców

Mecz w Chałupkach zapowiadał się na trudny i ciężki do rozegrania i faktycznie taki był. Nie należał do najpiękniejszych,

ale walki i ambitnej postawy z obu stron nie brakło – podał na stronie klubowej Unii, Krzysztof Borkowski.

Ostatecznie, mimo niekorzystnego wyniku w trakcie meczu (1:3), Unia Racibórz wywalczyła w wyjazdowym spotkaniu jeden

punkt, choć przy odrobieniu szczęścia mogła wrócić do Raciborza z kompletem oczek – napisał Borkowski. Mecz rozpoczął się dobrze

LKS Kolejarz Chałupki – MKS Unia Racibórz 3:3 (2:1); Bramki: 1:0 Jiri Hommes 2', 1:1 Tomasz Wyrobek 10'

2:1 Emanuel Markiewicz 28', 3:1 Jakub Białas 59', 3:2 Tomasz Wyrobek 62', 3:3 Paweł Witt 87'

Składy: Kolejarz: 1. Jindrich Ritter – 3. Adrian Warzeszka, 14. Wojciech Stępień, 18. Kamil Smal, 21. Krzysztof Popela (17. Kevin Kaczor 81'), 13. Emanuel Markiewicz, 11. Krzysztof Krzyżok (C), 10. Fabian Kaczor, 19. Jiri Hommes, 8. Oliwier Gajeczki (7. Robert Tkocz 60'), 9. Jakub Białas.
Unia: 1. Dawid Wrzosek – 16. Ilia Cepurneac, 23. Maksymilian Konopacki (10. Krzysztof Cerkowniak 46'), 79. Bartosz Kula, 6. Adrian Kuczera, 19. Maksymilian Musioł, 17. Gabriel Szotek (5. Antoni Czech 60'), 20. Bartosz Trębacz, 22. Paweł Witt, 8. Tomasz Wyrobek (C), 9. Maciej Borysiuk (11. Gabriel Poznakowski 67').

dla gospodarzy, gdy w 2. minucie prowadzenie Kolejarzowi dał Jiri Hommes. Unia ruszyła do odrobienia strat. Udało się po ośmiu minutach, kiedy to do siatki trafił Tomasz Wyrobek. Na przerwę drużyny schodziły przy prowadzeniu Kolejarza Chałupki. W 59. minucie obrońcom raciborskiego zespołu urwał się Jakub Białas i było 3:1 dla

Kolejarza. Cierpliwie i ambitnie grająca Unia została nagrodzona w 87. minucie. Gola wyrównującego strzelił Paweł Witt.

Kolejarz po raz pierwszy zremisował w tym sezonie. Unię czeka pojedynek z liderem – Startem Mszaną, kończący rundę jesienną, już w najbliższy piątek, na stadionie przy ul. Srebrnej 12 o godzinie 19:00. (red)

Klasa A: Trzy drużyny mają po 9 zwycięstw

Kolejka 14 z 15 i 16 listopada: Czernica – Markowice 4:1, Pietrowice – Pietraszyn 2:1, Grzegorzowice – Rudy 3:2, Borucin – Studzienna 3:1, Krzanowice – Zabełków 5:2, Raszczyce – Pawłów 3:2, Owsiszczce – Nowa Wieś 1:0, Bełżnica – Tworków II 1:2.

Na czele tabeli Start Pietrowice Wielkie i LKS Tworków II – oba z 30 punktami. O punkt ustępuje im KS Pietraszyn. W pierwszej piątce jest jeszcze Naprzód Borucin, który ma 6 oczek straty

do lidera. Tabelę zamyka LKS Zabełków (6 punktów).

W ostatniej kolejce rundy Pawłów podejmuje Bełżnicę w sobotę o 13.00. Studzienna zagra z Krzanowicami o 13.00, o tej samej porze Pietraszyn zmierzy się z Czernicą. Rezerwy Tworkowa zaczynają mecz z Owsiszczkami pół godziny później. Zabełków gra z Raszczykami, a Rudy z Borucinem w sobotę o 14.00. Jedyne niedzielne pojedynki to rywalizacja Grzegorzowice z Markowicami o 13.00. (red)

Klasa B: Lyski wygrały w Brzeziu 11:0

14 kolejka z 15 i 16 listopada: Rogów II – Gorzyce II 4:0, Lyski – Brzezie 1:0, Cyprzanów – Wojnowice 3:2, Pszów – Ruda Kozielska 10:2, Studzienna II – Ocice 2:2, Krzyżkowice – Kuźnia Raciborską 3:3, Kornowac – Buków 1:3.

W tabeli pierwsze miejsce dzierży LKS Lyski – 36 punktów. O jeden punkt jest lepszy od Wypoczynku Buków i o dwa od Naprzodu Krzyżowice. Stal Kuźnia Raciborska na piątym miejscu

traci do lidera 7 oczek. W strefie spadkowej znajdują się LKS Ruda Kozielska i LKS Brzezie (ten klub nie zdobył żadnych punktów jesienią, strzelił 6 goli tracąc 79).

W ostatniej kolejce Kuźnia podejmie lidera w sobotę o 13.00. O tej samej porze Wojnowice grają z Zawadą. Ocice w sobotę o 16.30 grają u siebie z Krzyżkowicami. Brzezie w niedzielę zmierzy się z Kornowacem o 13.00. (red)

Liga Okręgowa: Krzyżanowice straciły 5 bramek

Kolejka 16 z 15 i 16 listopada: Gamów – Gaszowice 2:4, Syrynia – Radlin 2:3, Szczekowice – Czyżowice 3:4, Mszana – Lubomia 2:1, Stanowice – Krzyżanowice 5:2, Połomia – Nędza 0:1, Chałupki – Unia 3:3, Gorzyce – Rogów 2:2.

W tabeli prowadzi Start Mszana z 36 punktami. O 6 oczek wyprzedza Górnika

Radlin i 7 – Unię Racibórz. LKS Krzyżanowice plasuje się na 5 pozycji.

W strefie spadkowej, na ostatnim miejscu – LKS Gamów. W ostatniej kolejce rundy jesiennej Unia podejmie Mszanę – w piątek o 19.00. W sobotę o 11 Krzyżanowice zmierzą się z Połomią. Kolejarz jedzie do Rogowa, a Gamów do Turzy Śląskiej. (red)

V liga: Tworków wygrał ostatni mecz rundy

LKS Tworków wygrał 2:1 z TS Stal Śrubarnia Żywiec. – Za nami twardy, wyrównany mecz, w którym pokazaliśmy charakter i dopisujemy bardzo ważne trzy punkty. Goście kończyli spotkanie w dziewiątkę po dwóch czerwonych kartkach, ale do samego końca trzeba było być czujnym – relacjonują w LKS Tworków.

W 15 minucie było 1:0 – trafił Jakub Legierski z bliskiej odległości po podaniu Piotra Cerkowniaka. W 55 minucie goście wyrównali po indywidualnej akcji zakończonej wyjściem sam na sam. 11 minut później wynika na 2:1 ustalił Jakub Przygoda – centro-strzał z lewej strony zza pola kar-

nego, piłka odbija się jeszcze od obrońcy i wpada do bramki – opisano na FB klubu.

80 minuta to czerwona kartka dla zawodnika gości po faulu na Piotrze Cerkowniaku, który był już w sytuacji sam na sam z bramkarzem. W 87 minucie sędzia pokazał drugą czerwoną kartkę dla przyjezdnych, po ataku na twarz Adama Fojcika. – Nie był to może nasz najlepszy mecz, ale liczy się efekt – kończymy rundę jesienną z wygraną i dobrymi nastrojami – twierdzą w LKS Tworków.

10 listopada klub pożegnał śp. Ewalda Michna – wieloletniego zawodnika i człowieka z ogromnym sercem dla lokalnej społeczności Tworkowa. (red)

PEWNA WYGRANA SIATKARZY

Solidna postawa w pierwszych dwóch setach, wygranych kolejno do 10 i 15. Potem gospodarze postawili poprzeczkę znacznie wyżej i popełniali mniej błędów. Mecz toczył się jednak pod kontrolą raciborzan. Na boisku

zameldowali się wszyscy zawodnicy ze składu. – Trzy punkty zabieramy do domu, dziękujemy za wsparcie – podali na FB siatkarze z Raciborza.

MKSR Pyskowice 0:3 Klub Siatkarski Racibórz (10:25, 15:25, 25:27) (red)

SZUKASZ PRACY W REGIONIE?
WEJDŹ NA **PRACA.NOWINY.PL**
Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę



praca nowiny.pl

ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE